



KURIER Wileński

SRODA, 22 LUTEGO 1995 R.
Nr 36 (12567)

Dziś
w numerze:

2 str.

Minister spraw wewnętrznych jeszcze nie podjął decyzji w sprawie przymusowego deportowania z Litwy przywódców i działaczy "Jedinstwa".

3 str.

Od 1990 roku, gdy Litwa stała się państwem niepodległym, spożył cukru na Litwie jest o połowę mniejsze. Uroczyste otwarcie przy ulicy Wielkiej nowego lokalu Ambasady Francuskiej.

4 str.

8 maja br. zakończona zostanie akcja nadawania medalu "za udział w wojnie obronnej 1939 r.". Ministerstwo Oświaty i Nauki zapatrzy wszystkie szkoły w pytania egzaminacyjne.

5-8 str.

O młoci, wlewności i nienawici, przewyższeniu nieśmiałości i ciekawych zimowiskach leśnych — w Gazecie Harcerskiej.

9 str.

Jeżeli w samorządzie sledzą nadęci, spoglądający z góry i poniżający człowieka ludzie, odpędzający petytenta biurokraci, a oprócz tego łapownicy i clemiętyle, to — czytaj na str. 9.

10 str.

Estonia: po dwóch kolejnych latach spadku — 4 procentowy wzrost produktu narodowego brutto. Główna rosyjska telewizja państwowa Ostankino poinformowała, że zaprzestaje nadawania reklam w związku z wywołaniem przez te reklamy niezadowolonym społeczeństwem.

11 str.

Ambasada Rosji w Warszawie chce zamknąć działającego w Krakowie Czecheńskiego Ośrodka Informacyjnego.

12 str.

Rosyjskie gwiazdy w Wilnie.

Sentencja dnia

Talent polega na połączeniu siły twórczej ze zdolnością wykonawczą.

H. BALZAC

Doroczny raport prezydenta republiki w Sejmie

Integracja z Europą pozostaje naszą główną strategią

We wtorek prezydent republiki ogłosił w Sejmie doroczny raport. Przedstawiono go posłom w osobnej księdze. Jak głosi wstęp, nie jest to sprawozdanie prezydenta. Skorzystał on z konstytucyjnego prawa do przedstawienia swego poglądu na życie polityczne, gospodarcze, społeczne, politykę zagraniczną kraju, dokonania przeglądu perspektyw. Księga liczy 115 stron.

W Sejmie Algirdas Brazauskas przemawiał około godziny.

Rozpatrując pracę Sejmu

podkreślił on, że największym jego osiągnięciem jest to, że w roku ubiegłym zostały przyjęte ustawy najwyższej wagi, które pozwoliły dokonać reformy różnych instytucji państwowych. Ustawy o sądach, prokuraturze i in. założyły podwaliny pod reformę systemu prawnego. Cały pakiet ustaw, regulujący sprawy samorządu, pozwolił na zorganizowanie wiosną nowych wyborów do samorządów. Zdaniem prezydenta, obecnie najważniejszą rzeczą jest skupienie wysiłków na tym, aby poprawić się jakość przyjmowanych ustaw. Powiedział on, że również w przyszłości skorzysta ze swego prawa zwracania do powtórnego rozpatrzenia ustaw, które będą przeczyły Konstytucji, logice i tradycjom prawnym oraz będą naruszały lub bezzasadnie ograniczały prawa i wolności człowieka.

Algirdas Brazauskas krytykował rząd

za to, że niezadowolająco realizował ustawy i uchwały. Szczególnie źle, powiedział on, w roku ubiegłym wcielano w życie ustawy o podatku od wartości dodanej, a w tym roku — ustawę o emeryturach. Brakowało systematyczności w rozwiązywaniu poszczególnych kwestii polityki podatkowej, podkreślił prezydent i zasugerował, aby gruntownie został przebudowany cały system podatkowy.

Jednym z głównych problemów doby obecnej, powiedział prezydent, jest

pełniejsze zapewnienie praw człowieka.

Konstatując, że ogólna liczba przestępstw w ciągu roku nieco zmalała, Algirdas Brazauskas zaznaczył, iż skala przestępczości nadal jest znaczna. Zapewnił, że walka z przestępczością zostanie wzmocniona. Dla jej większej skuteczności należy stworzyć zbilansowany system prawa karnego, postępowania karnego oraz innych środków ustawodawczych oraz operacyjnych i organizacyjnych, kontynuować aktywną politykę zapobiegania przestępczości oraz radykalnie doskonalić badanie popełnionych przestępstw. Tylko to jest w stanie podwyższyć potencjał ekonomiczny zorganizowanych struktur przestępczych, ujawnić nielegalne źródła dochodów i

skonfiskować nabyte w drodze przestępczej mienie, powiedział Algirdas Brazauskas.

Integracja z europejskimi strukturami politycznymi, gospodarczymi i obronnymi

pozostaje naszą główną strategią, podkreślił A. Brazauskas, mówiąc o polityce zagranicznej Litwy. Niemniej czas trwania integracji, w jego przekonaniu, będzie uzależniony nie tylko od powstałej sytuacji międzynarodowej, ale też chęci państw zachodnich rozszerzenia członkostwa, jak też gotowości samej Litwy do podjęcia zobowiązań wobec powyższych struktur oraz umiejętności ich wykonania.

Prezydent przypomniał, że w ubiegłym roku podpisana została umowa o wolnym handlu z Unią Europejską, a podpisanie trzeciejszej umowy, powiedział on, ma nastąpić jeszcze w pierwszym półroczu br. Szesćdziesięcioletni okres, przewidziany w umowie o wolnym handlu między Litwą a Unią Europejską, zdaniem Algirdasa Brazauskasa, ma być wykorzystany do intensywniej i konstruktywniej pracy, przede wszystkim — uzgodnieniu ustawodawstwa litewskiego z normami Unii Europejskiej.

A. Brazauskas pozytywnie ocenił stan stosunków z Łotwą i Estonią. (Dokończenie na str. 2)

Sejm apeluje, aby do połowy roku zakończyć prywatyzację za czeki

Sejm przyjął uchwałę, która proponuje rządowi do 1 lipca br. zakończyć prywatyzację zgodnie z ustawą o wspólniej prywatyzacji majątku państwowego. Do 22 marca rząd ma zgłosić Sejmowi propozycje docelowego deponowania czeków inwestycyjnych na kontach imiennych osób, które nie wykupiły mieszkania lub ziemi.

O konieczności szybszego zakończenia pierwszego etapu prywatyzacji, we wtorek mówił też prezydent republiki Algirdas Brazauskas w swym rocznym raporcie do Sejmu. Powiedział on, że na prywatyzację wykorzystano około 82 proc. ogółu wydanych mieszkańcom jednorazowych wypłat państwowych oraz innych docelowych kompensat. Prezydent wezwał do rozpoczęcia w tym roku prywatyzacji za gotówkę. Rząd powinien jak najszybciej zgłosić Sejmowi wszystkie projekty ustaw związanych z tym etapem, a Sejm — operatywnie omówić je i przyjąć, zaznaczył Algirdas Brazauskas.

Prezydent wezwał do rozpoczęcia w tym roku prywatyzacji za gotówkę. Rząd powinien jak najszybciej zgłosić Sejmowi wszystkie projekty ustaw związanych z tym etapem, a Sejm — operatywnie omówić je i przyjąć, zaznaczył Algirdas Brazauskas.

Czekać na nowe wybory samorządowe, czy rozstrzygać nadržane problemy?

Do kogo ma należeć służba komunalna w Rudominie?

Na porządku dziennym ostatniej sesji rady gminy w Rudominie było omówienie działalności finansowo-gospodarczej przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej.

I tu trzeba cofnąć się o dwa lata wstecz, kiedy 17 września 1992 r. została utworzona gminna służba komunalna. Jako że nieprawo funkcjonowała: a służba, już wiosną 1993 r. pospłyły się skargi. Kiedy był starosta J. Żukowski mianował na kierownika służby Grigorija Skakunowa, rada gminy wówczas zgody na to nie wyraziła. Wtedy na miejsce gminnej służby komunalnej zostało

utworzone przedsiębiorstwo komunalne, które znalazło się w gestii władz rejonowych. Warto przypomnieć, że był to okres bezpośredniego zarządzania przez pełnomocnika rządu A. Merkysa. Szef nowopowstałego przedsiębiorstwa komunalnego G. Skakunow miał wolną rękę do działania w sferze świadczenia usług komunalnych rudominian. Rezultatem tej działalności jest na dzień dzisiejszy zadłużenie dla fabryki drobiu za ogrzewanie i wodę na sumę 309 tys. Lt i inne nadużycia natury finansowej. Rzecz prosta, fabryka dostarcza ciepło i wodę dla mieszkańców, a ci z kolei rozliczają

się za nie za pośrednictwem przedsiębiorstwa komunalnego, które ma z fabryką odpowiednią umowę. Lecz czynsz za usługi komunalne, jaki płać rudominianie na konto fabryki nie dociera. Stąd powstało to zadłużenie, co z kolei wywołało odłączenie wody i ogrzewania mieszkańcom osiedla. Zaistniała sytuacja wpłynęła na potok skarg do gminy z żądaniem zaprowadzenia porządku w służbie komunalnej. W tym okresie na miejsce J. Żukowskiego starostą gminy wybrano Tadeusza Kutakowskiego.

(Dokończenie na str. 4)



W. Brytania

Rząd zatwierdził dokument ramowy w sprawie Ulsteru

Rząd brytyjski zapoczątkował tzw. dokument ramowy w sprawie Ulsteru; dokument zawiera propozycje dotyczące północnoirlandzkiego procesu pokojowego.

26-stronowy dokument ma być podstawą dalszych wielostronnych rozmów w sprawie politycznej przyszłości Irlandii Północnej.

Rosja

Bilans ofiar walk w Groznm

Według dokumentu przygotowanego przez ekspertów pracujących dla rosyjskiego rządu, w wojnie w Groznm, 24,500 cywilów zginęło w wyniku walk w stolicy czeczeńskiej, Groznm.

W ciągu dwóch miesięcy, do 25 stycznia, zginęło w tym mieście 3,7 tys. ludzi, ponad 15 roku życia, 1,800 kobiet, 1,200 mężczyzn powyżej 15 lat, 2,800 mężczyzn w wieku ponad 50 lat i 13,350 nie uzbrojonych mężczyzn w wieku od 15 do 50 lat — podaje w szczegółach wspomniany dokument.

Białoruś-

Rosja

Szczegółowo w Mińsku



Prezydent Rosji Borys Jelcyn przyjął we wtorek z dwudziową wielką do Mińska, gdzie wspólnie z białoruskim prezydentem Aleksandrem Łukaszenką podpisał układ o wzajemnej współpracy między oboma krajami.

Na zakończenie wizyty w Mińsku Jelcyn powiedział, że państwo białoruskie jest w świetle historii krajem wielokulturowym. Prezydent Rosji nie złożył żadnego oświadczenia.

NA ZDJĘCIACH: prezydent B. Jelcyn i A. Łukaszenko.

Kalejdoskop wiadomości

Numerы wyborcze list partyjnych określi losowanie

Główna Komisja Wyborcza określi w drodze losowania numery partii zgłaszających listy kandydatów na wybory do rad samorządów. Zgodnie z tymi numerami zostaną one wpisane na wyborczych kartach do głosowania.

Na wybory zarejestrowano 17 partii i organizacji politycznych. We wszystkich 12 miastach i 44 rejonach listy kandydatów zgłaszają tylko Demokratyczna Partia Pracy, Związek Ojczyzny (Konserywatyści Litwy) i Chrześcijański Demokraci. W pozostałych rejonach miastach i rejonach nie ma jeszcze partii ubiegających się o głosy.

W Rydze odbywa się posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego

Wczoraj rano zast. przewodniczącego Sejmu E. Bickauskas i kanclerz N. Germanas udali się do Rygi, aby wziąć udział w posiedzeniu Zgromadzenia Bałtyckiego. Na posiedzeniu zostaną zawiadomieni delegacje Zgromadzenia, które wezmą udział w sesji Rady Nordyckiej, jaka w końcu lutego odbędzie się w Reykjaviku i sesji Zgromadzenia Międzyparlamentarnej, organizowanej w końcu marca w Madrycie.

Przewidziano również omówienie stosunków z parlamentem Beneluks, które ostatnio nabierały coraz dynamiczniejszego charakteru.

Na Litwie przebywa zast. dyrektora generalnego UNESCO

Na Litwie przebywa zast. dyrektora generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty i Nauki (UNESCO) Henrika Juškevičiusa. W podróży towarzyszą mu przedstawiciele republiki w UNESCO Ugnė Karvelis.

Henrika Juškevičiusa spotkał się z przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršunasm, ministrem spraw zagranicznych Povilasem Gysilem, ministrem oświaty i nauki Vaidasem Domarkasem, ministrem kultury Juozasem Nekrošasem, dołączył prezydent republiki ds. polityki zagranicznej Justasas Paleckis oraz przedstawiciele Litwy w UNESCO.

Minister zwleka z wydaniem nakazu deportacji członków "Jedinstwa"

Minister spraw wewnętrznych Romasas Vaitiekūnas jeszcze nie podjął decyzji w sprawie przymusowego deportowania z Litwy przywódców i działaczy "Jedinstwa" W. Ikwana, A. Kondrazosa, V. Ortova i L. Storchowa. R. Vaitiekūnas mówi, że uzasadnioną decyzję może podjąć dopiero po wnikliwym zbadaniu wszystkich przestępstw, popełnionych przez liderów "Jedinstwa". Departamentowi Migracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych polecono zebranie i zgromadzenie dokumentów udowadniających działalność przestępczą każdej osoby, którą zamierza się deportować.

Dyrektor Departamentu Migracji Česlovas Blazys uważa, że jest wystarczająco dużo faktów dla takiej surowej decyzji i wszystkie one zostały przekazane ministrowi dwa tygodnie temu.

Porozumienie kolejarzy Litwy i Niemiec

Od wczoraj ładunki wagonami można kolejarzy Litwy przewozić pomoc Kłajpeda-Murkan wyłącznie według przepisów uzgodnionych wspólnie przez koleje Litwy i Niemiec. Dotychczas obowiązywało to porozumienie o wzajemnym przewożeniu towarów zawarte między ówczesną Niemiecką Republiką Demokratyczną i ZSRR. Wreszcie, po długich wysiłkach postanowiono zawrzeć umowę kolejarzy litewskich z niemieckimi.

Delegacja działaczy ochrony przyrody udała się do Sztokholmu

Do stolicy Szwecji — Sztokholmu udała się delegacja ochrony środowiska pod przewodnictwem ministra Broniusa Brazauskasa. Celem wizyty jest podpisanie umowy w sprawie pomocy w wysokości 5 mln dolarów na finansowanie projektu ochrony środowiska w Kłajpedzie. Środki zostaną przeznaczone na zakup urządzeń do oczyszczalni Kłajpedzkiej i pokrycie kosztów robót budowlanych. Umowę podpiszą rząd inwestycji i pomocy technicznej Litwy i Szwecji. Przed miesiącem analogiczną umowę w sprawie pomocy 2 mln dolarów na budowę oczyszczalni w Kłajpedzie podpisało z Finlandią.

Buduje się centrum samochodowe "Vista-Ford"

W pobliżu portowego miasta, przy obwodnicy magistrali Kłajpeda-Kowno, powstaje drugi co do wielkości w naszym kraju ośrodek samochodowy wspólnego przedsiębiorstwa Litwy i USA "Vista-Ford". Pod jednym dachem znajdują się tu salony wystawowy i handlu samochodami produkcji firmy Ford, działy części zamiennych, ekspresowej naprawy, malowania, obsługi technicznej samochodów, myjni, magazyny, pomieszczenia administracyjne i pomocnicze.

Dwie wystawy międzynarodowe w bibliotece LAN

W poniedziałek w bibliotece Litewskiej Akademii Nauk otwarto dwie wystawy, poświęcone 10-leciu Międzynarodowego Instytutu Schillera i zapoznające z działalnością profesorów Światowej Akademii Pokoju.

W obu ekspozycjach prezentuje się m.in. wiersze wybitnych traktujących o pokoju, perspektywy i współpracy międzynarodowej, projekty XXI wieku, niebezpieczeństwa globalnego ocieplenia i walce narodów krajów bałtyckich, Czech, Białej Afryki o niepodległość.

W styczniu kupowaliśmy mniej

Według danych Departamentu Statystyki, w styczniu obniżono detalicznie towarów przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych licząc ponad 5 proc. przeciwnie, wyniósł 30,1 mln litów. Według cen faktycznych jest to o 22 proc. mniej niż w grudniu, a według cen porównawczych obniżki zmniejszyły się jeszcze bardziej, bo o 26,2 proc.

Z całego detalicznego obrotu towarów 47,4 proc. pieniędzy wydano na artykuły żywnościowe, 9 proc. na napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe oraz 43,6 proc. na towary niespożywcze.

Litewskie szkło

5 firm litewskich uczestniczy w międzynarodowych targach AMBIENT, które odbywają się obecnie we Frankfurcie, w Niemczech. Wśród nich są spółki akcyjne "Vilniaus stiklas", "Ekranas", "Aira", zamknięta spółka akcyjna "Vinga" i huta szkła w Poniewieżu. Związujących i specjalistów na stoisku litewskim najbardziej interesują wyroby ze szkła.

Spółeczny Wileński Uniwersytet Trzeciego Wieku

Informuje, że kolejne spotkanie jego słuchaczy odbędzie się we czwartek, 23 lutego o godz. 16 w lokalu Zarządu ZPIL, ul. Pyrimo 45/2, tel. 22-76-76). Wszyscy, którzy osiągnęli wiek "złotą jesienią" zwany, są mile widziani.

Wielkie serce kowieńskiej lekarki

Kowieńska lekarka Grażina Banalienė, która była inicjatorką zaopiekowania się omiakami sierotami po trzęsieniu ziemi (mieszkańcy i uczyli się w Połdnie), zabiega obecnie o przyznanie imienia ofiar wojny w Czeczeni. W gazety "Argumenty i fakty" w Czeczeni jest obecnie 800 niepełnosprawnych w wieku do 11 lat. Pani Grażina Banalienė zebrała już dużo podpisów lekarzy pod apelem o pomoc czerkaskim dzieciom.

Wystawa młodych artystów polskich w Kownie

W Kownie została otwarta wystawa młodych artystów polskich, którą przygotowała Warszawska Fundacja im. Stefana Batorego. Ekspozowane są dyplomy prace studiów profesor Grzegorza Kosińskiego.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Ewa BRZOZOWSKA

Integracja z Europą pozostaje naszą główną strategią

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydent w swoim przemówieniu akcentował, że Litwa powinna aktywnie wykazywać inicjatywę w sferach regionalnej współpracy politycznej, gospodarczej i obronnej. Wśród takich potencjalnych regionów wyodrębnił on kraje północne i państwa Grupy Wyszehradzkiej. Droga państwa regionalnych, zdaniem A. Brazauskasa, umożliwiłaby przyspieszenie i pogłębienie integracji europejskiej.

W imię interesów stabilizacji i bezpieczeństwa Litwy i całego kontynentu, należy rozwijać współpracę z NATO, w tym również udział w programie "Partnerstwo dla pokoju", powiedział Algirdas Brazauskas. Jesteśmy przekonani, zaznaczył on, że rozszerzenie się NATO na Wschód jest procesem dynamicznym i nie stanowi zagrożenia żadnemu innemu państwu.

Za najważniejsze wydarzenie minionego roku w stosunkach dwustronnych Algirdas Brazauskas uznał zawarcie i ratyfikację traktatu między państwami między Litwą a Polską.

Jestem przekonany co do konieczności rozwoju wszechstronnych kontaktów z tą naszą sąsiadką, powiedział on. Będzie to miało pozytywny wpływ nie tylko na życie obywateli naszych państw, ale też będzie sprzyjało integracji z Unią Europejską. Algirdas Brazauskas wysoko ocenił wagę i pomoc Litwie dużych

państw zachodnich — USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch.

Mimo że stosunki litewsko-izraelskie wciąż jeszcze przesłaniają cienie przeszłości, w ubiegłym roku znacznie się one polepszyły, powiedział A. Brazauskas. Nie ulega wątpliwości, że w tym roku stanowią świadkami nowych pozytywnych zmian, zaznaczył. Algirdas Brazauskas przyznał, że w stosunkach z Rosją w roku ubiegłym nie było tak ważnych zmian, jak w 1993 r. Uregulowanie problemu tranzytu wojskowego, prezydent ocenił jako umiejętność znalezienia cywilizowanego i konstruktywnego kompromisu, odpowiadającego obu stronom.

Tymczasem wydarzenia w Czechach wykazały, iż w Rosji są możliwe bardzo wielkie zmiany i jej polityka jest trudna do przewidzenia, odnotował Algirdas Brazauskas. Musimy reagować na działania sił politycznych Rosji, ale też musimy dostrzec realizowane przez nie reformy demokratyczne oraz ich stronników, powiedział A. Brazauskas.

Prezydent zaznaczył, że po podpisaniu litewsko-białoruskiej umowy o dobrośąsiedztwie i współpracy, zostały prawie uregulowane stosunki ze wszystkimi czterema sąsiednimi państwami. Litewska polityka zagraniczna zazwyczaj dynamicznie reaguje na wydarzenia, jednak częstokroć pozostaje pasywna, w sensie inicjatywy planowania strategicznego, przyznał Algirdas Brazauskas. Mówiąc

o rozwoju gospodarczym kraju i jego perspektywach prezydent republiki zaznaczył, iż

W Sejmie republiki

Poranne posiedzenie plenarne 21 lutego

Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wystąpił z dorocznym raportem.

Przyjęto ustawę Republiki Litewskiej o uniach kredytowych.

Zrobiono przerwę w przyjmowaniu ustawy Republiki Litewskiej o kontroli alkoholu. Przyjęto jej poszczególne artykuły.

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O wcieleniu w życie ustawy o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego".

Wydział prasy i łączności publicznej Sejmu RL — ELTA

Konferencja prasowa

Skorygowane poprawki do Ustawy o ubezpieczeniach społecznych

"Poprawki do Ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Co dalej?" — konferencja prasowa pod taką dewizą odbyła się we wtorek, w gmachu Sejmu, z inicjatywy jego posła frakcji socjaldemokratycznej Andriusa Rudysa i R. Rimantasa Dagysa.

W ich przekonaniu, Sejm nie był gotowy do przyjęcia poprawek do Ustawy o ubezpieczeniach społecznych, które zostały zaaprobowane 29 listopada ub. roku, i które nabrały mocy na początku br. Rudysa zacytował stenogram omawiania poprawek w Sejmie, zgodnie z którym przewodniczący jedynie citat numer artykułów i konstatawał "przyjęcie, przyjęcie, przyjęcie".

Initiatorzy konferencji prasowej uważają, że było nad czym dyskutować, gdyż np. obecnie pracodawcy muszą sami płacić pracownikowi za pierwsze trzy dni niezdolności do pracy, co uważa się za utajony wzrost podatków.

Niezadowolone wzbudziły też inne poprawki do Ustawy o ubezpieczeniach społecznych, gdyż w przekonaniu A. Rudysa nie były one przemysłowe. Podobne uwagi są dość popularne w praktyce międzynarodowej, niemniej konkretnie warunki życia, sytuacja na rynku pracy, nie pozwalają na ich zastosowanie na Litwie.

A. Rudys zwrócił również uwagę na zmianę w ustawie, która przewiduje, że wpłaty na ubezpieczenie społeczne mają być obliczane od średniego wynagrodzenia za pracę nie większego jednak niż trzykrotnie ogłaszane przez Departament Statystyki. Jedynie z tego powodu wpłaty do budżetu ubezpieczeń społecznych zmniejszą się o 40 mln litów.

Zdaniem posła, była to podstawowa poprawka, którą usłowno zakamulowano innymi poprawkami, a w przyjęciu której były zainteresowane osoby otrzymujące pobory trzykrotnie większe niż średnia miesięczna płaca zarobkowa. Ta poprawka są również zainteresowane prywatne firmy ubezpieczeniowe, pragnące zmniejszyć opłaty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

A. Rudys oświadczył, iż socjaldemokraci z tym się zgodzić nie mogą i, ich zdaniem, cała płaca zarobkowa na być jednakowo brana pod uwagę.

Tymczasem, podczas socjaldemokraci nie sprzeciwiali się tym decyzjom, podając ich omawianie na posiedzeniu plenarnym. R. Dagys powiedział, że projekt poprawek do Ustawy zgłosiła rada SoDR, reprezentująca interesy i państwa, i pracodawców, i związków zawodowych. I dopiero później okazało się, że tożsamość rozmowy na temat tych poprawek nie odbyły się i ani związki zawodowe, ani pracodawcy o tych poprawkach nie byli poinformowani.

R. Dagys powiedział, iż socjaldemokraci nie będą dążyć do przywrócenia założenia, zgodnie z którym podstawowy zasiłek chorobowy będzie wypłacany w 80 procentach, a nie — w 50, jak ustalono obecnie.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 22 lutego 1995 r. ustala następującą relację lit do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	Niektóre zomy 100 litów	0,3704
Angielskie funty sterlingi	6,3222	100 kazachskich tenge	6,7397
100 ormiańskich dram	0,9843	100 litów	7,4627
Australijski dolar	2,9810	Złoty polski	1,6485
Austriacki sztyling	0,3842	Niemieckie litry	0,9103
100 szwajcarskich franków	0,0024	Norweskie korony	0,1514
1000 białoruskich rubli	0,3469	Holenderskie guldeny	2,4122
Belgijskie franki	0,1313	Francuski frank	0,7774
Cesarskie korony	0,1478	100 rubli rosyjskich	0,0918
Dukle korony	0,6848	SDR	5,8789
ECU	0,8000	Singapurskie dolary	2,7548
Estonskie korony	0,3290	Filiński mark	0,8742
100 niemieckich marek	3,1009	Szwajcarskie franki	3,1991
100 litów wileńskich	0,2465	1000 uniańskich karbowców	0,2778
100 japońskich jenów	4,1053	Uzbekskie sumy	1,6500
Kanadyjskie dolary	2,8803	100 węgierskich forintów	3,5035
		Litewskie marki	2,7043

Wielkość podawana jest USD/Lit na walutę podstawową i według podstawowej na lit banki wymieniają według zaawansowanego oficjalnego kursu — 0,25 USD za 1 lit, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenie za operacje walutowe. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprowadzi
100 franków francuskich	46,32	48,22
100 marek niemieckich	161,21	167,79
100 dolarów amerykańskich	237,65	247,35
100 funtów brytyjskich	376,33	391,63
100 franków szwajcarskich	190,52	198,30

Francuska wysepka na starówce Wileńskiej

W poniedziałek w godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie nowego lokalu Ambasady Francji w Wilnie. Odwiedziło miejsce nadzwyczajnego i przewodniczącego Francji

obecnie działa na Antokoła, powiedział on. B. Dufourcq powiedział też, że Francja, podobnie jak i inne państwa Unii Europejskiej, obserwowała drogę naszego kraju do niepodległości i uważa, że "Litwa kroczy słuszną drogą". Jest rzeczą oczywistą, że Litwa stanowi część Europy, świadczy o tym bowiem architektura Starówki Wileńskiej i wieloletnia tradycja pluralizmu, powiedział sekretarz generalny MSZ Francji.

W przemówieniu powitał minister spraw zagranicznych Pavius Gylis określił otwarcie ambasady, w którym poza gospodarzami tego domu, wzięli udział prezydent republiki Algirdas Brazauskas, przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas, członkowie rządu oraz posłowie na Sejm, kierownicy wyższych uczelni oraz działacze kultury, jako "święto dla ludzi kultury, sztuki i świata gospodarczego". Powiedział on, że Litwa w dążeniu do niepodległości ciągle oczekująca pomocy Francji. Przeniesienie ambasady

do nowej siedziby, zdaniem ministra, świadczy, że stale zacieśniają się wzajemne relacje między państwami. W historii litewsko-francuskiej współpracy nigdy nie było cieni, powiedział minister P. Gylis.

Już od pewnego czasu w Turmizkach mieści się rezydencja ambasadora francuskiego, natomiast ambasada ciągle jeszcze nie miała osobnego budynku. P. de Suremain zaproponował, aby odrestaurować słynny dom J. Franka na Starówce Wileńskiej, którą niedawno wpisano na listę chronionych przez UNESCO zabytków rangi światowej. Restauratorzy starali się zachować autentyczny wygląd zewnętrzny budowli, dostosowując jednocześnie jej wnętrze do wymagań nowoczesnej placówki dyplomatycznej. Jest to budowla mająca cechy gotyku, baroku i klasycyzmu, składająca się z 6 bloków, opasywanych dziedzińcem o nieregularnym rozplanowaniu.

Fot. Włodzisław Gulewicz (ELTA)



Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RI, 20 lutego w republice dokonano 232 przestępstw, w tym 1 zabójstwa, 8 obróbek ciała, 17 wypadków chuligańskich, 7 rabunków, 194 kradzieży, w tym 19 — samochodów. Zakończono 8 wczesnej strażności wózek.

Zanotowano 5 wypadków drogowych, w których 3 osoby zginęły. Wydarzyły się 3 potąry, 1 osoba poniosła śmierć. Zakończono 276 denarów. Wszędzie poszukiwano 14 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Zatrzymano 34 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

Kradzieże

* 20 lutego br. po wyłamaniu drzwi, z gazu E. K. w Wilnie, przy ul. Gandry skradziono 170 prochów, 170 śwetów, 30 dzieł sztuki i ubrań i 2 damskie krótkie futera.

* 20 lutego br. dokonano włamania do Centrum Onkologicznego przy ul. Półwiejskiej 6, w Wilnie. Złodzieje skradli segment "Vok", zestaw mebli marki "Zhytya", lodówkę "Snaigle", lustro, 3 aparaty telefoniczne i inne rzeczy.

* 20 lutego z kasy Państwowej Stacji Paliw w Poniewieżu, przy ul. Smelyns, w nie wyjaśnionych okolicznościach zginęło 5490 litów.

* 20 lutego, o godz. 11 min. 55, z pomieszczenia firmy "Arnolta" we wsi Senojs Varėna (rej. orański), po usunięciu zamku skradziono 800 kg solonych grzybów. Straty szacuje się na 7280 litów.

* 20 lutego z terenu spółki rolnej "Žemės ūkio technika" w Radviliskach, przy ul. Maironio 151, skradziono 20 pojemników z dwutlenkiem węgla. Straty wynoszą 6 tys. litów.

Kto porwał dziecko?

20 lutego o godz. 13 min. 40 w Jeziorosach, na ul. Savanorių, mężczyzna przemocą wszedł do samochodu VAZ-2108, DVZ-534

małoletnie dziecko J. (ur. 1985 r.) i odjechał w nieznanym kierunku. Przypuszcza się, że w porwanu dziecka brał udział jego ojciec, będący z matką dziecka w separacji.

Spalił się dom, a w nim gospodarz i dobytek

19 lutego, o godz. 24 we wsi Pieliki (rej. orański) wybuchł pożar w domu V. Leikaukasa (ur. 1912 r.). Spalił się dom i dobytek, w płomieniach zginął gospodarz. Ustala się przyczynę pożaru.

20 lutego funkcjonariusze Kowieńskiego Komisarzatu Policji ujawnili mieszkanca rej. kowieńskiego A. (ur. 1956). Oświadczył on, że jego przybrany syn L. (ur. 1976 r.) na terenie budowanego w Zujunach (rej. wileński) domu zabił człowieka i jego zwłoki zakopał w piwnicy pod domem. Informacja ta jest w toku sprawdzenia.

Podpalono drzwi mieszkania

21 lutego, w nocy, podpalono drzwi mieszkania O. Pirakvienien w Landwarowie (rej. trocki). Przyczynę podpalenia bada się.

Przygotowała
Leonarda JURGIELEWICZ

Prokuratura Generalna powróciła do sprawy A. Lileikisa

Podjęto próby uzyskania w Departamencie Sprawiedliwości USA odpowiednich dokumentów

We wtorek kierownictwo Prokuratury Generalnej Litwy postanowiło anulować przyjętą w końcu stycznia uchwałę w sprawie zrzeczenia się w sądownictwie sprawy karniej przeciwko mieszkającemu w USA Litwinowi Aleksandrasowi Lileikisowi, podejrzewanemu o udział w ludobójstwie narodu żydowskiego podczas drugiej wojny światowej.

Jezeli zgromadzi się wystarczająca ilość materiału, świadczącego o przestępstwach A. Lileikisa, to na Litwie zostanie przeciwko niemu wszczęta sprawa karna. Prace te wykonano na mocy rozkazu prokuratora generalnego grupa trzech prokuratorów wydziału dochodzących specjalnych, której przewodniczył zast. prokuratora generalnego Aristidas Pestiņinskas.

Poinformował on agencję ELTA, że powierzając pracę zamierza wykonać w ciągu miesięcy. Wygląda na to, że Departament Sprawiedliwości USA posiada dowody, których brakowało pracownikom wymiaru sprawiedliwości Litwy, kiedy po raz pierwszy podjęli próbę wyjaśnienia, czy A. Lileikis uczestniczył

w masakrach, powiedział A. Pestiņinskas. O ile wiadomo w Prokuraturze Generalnej Litwy, są to dane pochodzące z archiwów niemieckich, do których w latach drugiej wojny światowej Żydzi, wydani na rozkaz A. Lileikisa niemieckim oddziałom specjalnego przeznaczenia, zostali później rozstrzelani. "Mówi się o trzech lub czterech zamordowanych, ale tego wystarczy, aby udowodnić, że mieszkający w USA nasz rodak uczestniczył w ludobójstwie narodu żydowskiego" — powiedział A. Pestiņinskas.

Zastępca prokuratora poinformował również, że podejmie się starania, aby dokumenty z archiwów niemieckich uzyskać od Departamentu Sprawiedliwości USA kanałami dyplomatycznymi. Litwa nie ma bowiem podpisanej umowy o pomocy prawnej ani z Niemcami, ani z USA.

Medcy innymi, pracownicy Prokuratury Generalnej podejmowali już próby uzyskania w Departamencie Sprawiedliwości USA dokumentów świadczących o winie A. Lileikisa, rozmawiali o nim również z przedstawicielami Centrum S. Wiesenthala.

Izidorius Šimelionis contra "Nasza Gazeta"

Powodem stał się artykuł pt. "Afera"

Wczoraj w III sądzie dzielnicy m. Wilna odbyło się posiedzenie, podczas którego rozpatrywano pozew oważnika Izidoriusa Šimelionisa przeciwko "Naszej Gazecie". Powodem wycofania się sprawy cywilnej stał się artykuł pt. "Afera", który ukazał się w "Naszej Gazecie" 31 sierpnia 1993 roku i którego bohaterem był mianym naszym Czytelnikiem Izidorius Šimelionis. Powód twierdzi, że artykuł ten jest tendencyjny, że fakty w nim zawarte są niezgodne z rzeczywistością i obrażają jego godność. Konkretnie zaś pan Šimelionis w swoim podaniu do sądu twierdził, że stanowczo prowadzący do sprawy sędziego Gintarasa Krūžaviciusa, cały ten proces sądowy zostały zamienione w wielą "Wici".

Rozpatrywając tej sprawy cywilnej odrzucano do czasu, aż sąd uzyska dodatkowe dokumenty, które mają służyć jako dowody i opinie językoznawcy. Ale o tym w szerszym sprawozdaniu.

Lucyna DOWDO

Duńska agencja informacyjna o sytuacji na naszym rynku cukrowniczym

Przemysł może zrujnować przemysł cukrowniczy Litwy

W tym czasie, gdy większość państw prowadzi międzynarodową walkę z wrogiem na granicy narkotykami, przez granicę litewską odbywa się bardzo intensywny przemył takiego nielegalnego artykułu jak cukier, informuje duńska agencja nowości RB.

Odciekano, że rumuńskie zapotrzebowanie Litwy na cukier wynosi około 200 tys. ton. Bliżej 30 proc. tej ilości wwożone jest z magazynów drogi przemysłu, głównie z Ukrainy. Na Litwie, w ramach wymiany, skupuje się i również nielegalnie wwozi się produkty naftowe.

Od 1990 roku, gdy Litwa stała się państwem republiką, w gospodarce kraju na Litwie zmniejszyły się o 50 proc. w wyniku wzrostu cen oraz z tej przyczyny konflikt. Nie oznacza to, że Litwie nie opłaca się produkować własnego cukru. Jednakże ciekawie Litwie wydaje się modernizacja, należy też podnieść rentowność tych zakładów.

Przemysłowi cukrowniczemu Litwy starają się pomóc zakłady "Danisco" oraz firmy fińskie. Jednakże po przeprowadzeniu rozmów, Finowie prawie wycofali się z inwestycji, gdyż "Danisco" może obecnie działać bez przeszkód.

Jednakże inwestowanie do przemysłu cukrowniczego Litwy jest interesem bardzo wątpliwym. Cukrownie litewskie nie są konkurencyjne pod względem ekonomicznym. Około 2 tys. ton cukru kosztuje 7000 ton cukru. Cena produkcji wynosi 3200 litów za tonę. Jednocześnie nie można przeliczyć kosztów na ok. 100 mln koron fińskich. Propozycja połączenia się z kilkoma innymi zakładami w jedną spółkę, aby stopniowo zwiększyć produkcję, przynajmniej częściowo, nie może być pomysłem. Prywatyzacja cukrowni przebiega w niejednorodnym tempie.

Zdaniem korespondenta duńskiej agencji nowości

RB, problem ten mogłaby rozwiązać tylko specjalna "Ustawa o cukrze", która po wprowadzeniu, na przykład, różnych opłat celnych, mogłaby uzgodnić ceny cukru na Litwie z cenami na rynku światowym. Poza tym, jest konieczne, aby Litwa lepiej strzegła swych granic przed nader aktywnym przemyłem.

Jeszcze jedno okno na świat

Nowa biblioteka Funduszu Otwartej Litwy

Dziś, o godz. 16, Fundusz Otwartej Litwy otworzył swą bibliotekę prowadzącą, która się ulokowała w pomieszczeniu Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk. Biblioteka to stanowi jeden z głównych projektów programu prawnego POL.

Biblioteka ma na celu zgromadzenie najnowszą literatury z zakresu prawa, która by ogarnęła wszystkie jego dziedziny oraz zapasów potrzebnych zatrudnionych w różnych instytucjach prawników teoretyków i praktyków, studentów.

Obecnie fundusz biblioteki, utworzony przy pomocy prawników różnych dziedzin prawa i specjalistów, zawiera już około 500 tytułów książek w językach angielskim, niemieckim, francuskim, polskim, rosyjskim i litewskim. Fundusz księgarski zamierza się też nadal wzbogacać. Obliczona na 16 miejsc czytelnia, posiada dwa miejsca robocze przy komputerach, na 1995 r. zaplanowano ponad 30 tytułów wydań periodycznych z zakresu prawa w różnych językach. Są to "Europaea journal of international law", "Columbia journal of transnational law", "Recht der Internationalen Wirtschaft", "Recht in Ost und West", "Europaeische Grundrechte Zeitschrift" i in., a także w czynie będzie można znaleźć wydania periodyczne nie z dziedziny prawa (np. "International Herald Tribune", "USA Today", "Financial Times").

Czytelnicy będą mogli korzystać z różnych baz danych światowych poprzez sieć INTERNET. Poszukiwanie informacji w bibliotece ułatwi elektroniczny katalog, a w otwartym funduszu biblioteki czytelnicy mogą sami na półkach znaleźć pożądaną literaturę i korzystać z niej. Książki do domu będą wypożyczone tylko w tym egzemplarzu, jeśli biblioteka będzie posiadać więcej niż jeden egzemplarz danego wydania. Czytelnicy będą mogli też za niewielką opłatą skorzystać z kopii.

Do kogo ma należeć służba komunalna w Rudominie?

(Dokończenie ze str. 1)

Na każdej sesji rady gminnej omawiano fatalny stan usług komunalnych, aż 17 listopada 1993 r. zapadła decyzja zwrócić się do rady rejonowej o przekazanie gminie służby komunalnej. 6 kwietnia 1994 r. rada rejonowa uznała decyzję powołania tej placówki za nieprawą, 18 maja postanowiła zreorganizować to przedsiębiorstwo podporządkowując ponownie gminie, a Skakunowa zwołać od obowiązków kierownika. Przejęcie majątku przedsiębiorstwa komunalnego na bilans gminy zlecono J. Jarmokowiczowi. Komisja rejonowa, której zadaniem było przekazanie mienia, dalej nie poszła. Okazało się, że zamiast reorganizacji służby miała być jej likwidacja, toteż sprawa nie ruszyła z miejsca. Ten stan trwa do dziś; na terenie gminy (jedynej podobny przypadek w rejonie) istnieje przedsiębiorstwo komunalne, którego funkcjonowanie jest żywotnie ważne, lecz wpływu nań gmina nie ma żadnego, bo placówka pozostaje de iure w gestii władz rejonowych. Za usługi komunalne mieszkańcy osiedla placą dla tego przedsiębiorstwa, a skargi na złą pracę wnoszą do gminy. Z drugiej zaś strony, fabryka drobiu wciąż grozi gminie odciążeniem ogrzewaniem i wody. Nowy starosta zdecydował za nadużycie alkoholu zwołać główną księgową gminy M. Azarevičienę. Wywołało to lawinę skarg z jej strony do różnych instancji.

W ten sposób 19 września ub. roku komisja rewizyjna zarządu rejonu wileńskiego pod kierownictwem L. Janušauskienę zaczęła sprawdzenie działalności finansowo-gospodarczej gminy. Wnioski komisji zostały przedstawione w protokole pokontrolnym, który też był podstawowym materiałem na

sesji. Komisja stwierdza, że zostały naruszone 4 ustawy — o budżecie, o rachunkowości, o pracy i o konkurencji.

Najpoważniejszym z zarzutów jest wykorzystanie środków finansowych niezgodnie z uchwalonym budżetem. Konkretnie, radni na poszczególnych sesjach zdecydowali przeznaczyć pewne środki (w sumie ok. 100 tys. Lt) na uporządkowanie terenu osiedla. Tłumaczyli to chęcią zlikwidowania wieloletnich zaniedbań w infrastrukturze: rozbita najedźnia, powybijane chodniki, potrzeba budowy nowego targowiska. Wpływy pieniężne z podatków do budżetu gminy pozwoliły wykorzystać część środków na te potrzeby, lecz działo się to bez uprzedniego uzgodnienia z władzami rejonowymi. W podobny sposób została kupiona ferma dla gminy, tj. w trybie pokontrolnym.

Kopia protokołu pokontrolnego została przekazana do policji ekonomicznej, skąd nadeszła odpowiedź: ponieważ fakt przywłaszczenia środków materialnych przez gł. księgową M. Azarevičienę i starostę T. Kulakowskiego nie stwierdzono, więc podstaw dla wszczęcia przeciwko nim sprawy karnej nie ma. Naczelnik rejonu J. Sinicki przekazał materiały rewizji do rozpatrzenia na sesji rady gminnej.

Udało się to uczynić dopiero za drugim razem, za pierwszym nie było kworum. Zniechęcenie radnych do własnych obowiązków trochę zdziwiło: czyżby są obojętni do spraw, które dzieją się na własnym podwórku? Ale przebieg sesji potwierdził co innego.

Starosta T. Kulakowski scharakteryzował krótki okres swojej pracy uznając go jako trudny. Przejął sprawy gospodarcze i papierkowe w opłakany stan. Widzi winę

swoją i księgową w jednakowym stopniu, chociaż uważa, że księgowa z 16-letnim stażem pracy musiała wiedzieć, że nie wszystko było zgodne z prawem i zapobiec temu.

Księgowa M. Azarevičienę uważa, że konflikt ze starostą powstał z powodu nieprawidłowego wydatkowania środków, a pod pretekstem pijaństwa zwolniono ją z pracy. Została przywrócona do pracy przez sąd i to też nie sprzyja poprawnej atmosferze w zespole.

Radni ostatecznie ograniczyli się do upomnienia swemu staroście.

Postanowiono prosić radę rejonową o niezwracanie środków wykorzystanych poza budżetem do rejonu, jako że zostały już zużyte na cele gminy. Postanowiono też pozostawić do uznania starosty decyzję względem gł. księgowej, która jest pracowniczką starostwa.

Sprawa więc z aktem znalazła swoje zakończenie, ale jej powiązanie ze sprawą przedsiębiorstwa komunalnego pozwała przypuszczać, że to jeszcze nie koniec. Zanim nie zostanie postawiona kropka nad "i" w sprawie przedsiębiorstwa komunalnego oraz jego długów fabryce drobiu.

Sprawa zadłużeń przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, moim zdaniem, leży w gestii prokuratury. Sprawę honoru zarządu rejonowego jest doprawdy nie do właściwego zakończenia. Bo czyżby 420 podpisów mieszkańców Rudominy pod żądaniem, by zrobić wreszcie z tą służbą porządek, nic nie znaczą? Chyba że radni już wolą czekać na wybory, by przekazać ten węzeł godyjski dla nowej rady.

Czesława PACZKOWSKA
Rejon wileński

SPROSTOWANIE

Pytania egzaminacyjne zostają wydrukowane w wystarczającym nakładzie

Drukując pytania egzaminacyjne z języka polskiego i litewskiego ("K.W." 1.II.95) podaliśmy, iż Ministerstwo Oświaty i Nauki z powodu braku środków nie jest w stanie wydrukować pytań egzaminacyjnych w dostatecznej ilości. Dotyczyło to miało nie tylko szkół polskich, lecz wszystkich. Wydawało nam się, że w naszych trudnych czasach wszelka oszczędność jest rzeczą całkiem naturalną.

Niestety, wynikało nieporozumienie. Chodziło tylko o czas, a nie żadną oszczędność. Ministerstwo Oświaty i Nauki zaopatrzyło absolutnie wszystkie szkoły w odpowiednie wydane (w książeczkach) pytania egzaminacyjne, lecz nastąpiło to nieco później. Wydrukowanie pytań egzaminacyjnych w gazetach "Dialoga" i "Kurier Wileński" było jedynie przejawem troski ze strony ministerstwa, by uczniowie mieli więcej czasu przygotować się do egzaminów.

Za wyniki nieporozumienie z winy autora notatki (t. Brzozowski) przepraszamy Ministerstwo Oświaty i Nauki, a także szkoły, które w ten sposób wprowadziłyśmy w błąd.

MIEDZY NAMI — RODAKAMI

Prezeska PSML zwleka ze zwołaniem zebrania

2 grudnia 1994 roku odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie, podczas którego przewodnicząca Komisji Rewizyjnej dr Irena Abramowicz odczytała referat, zarzucając prezesce stowarzyszenia dr Bronisławę Siwickiej brak ewidencji leków za ubiegłe 2 lata.

Dr B. Siwicka nie potrafiła odpowiedzieć na pytania Komisji Rewizyjnej. Rozpoczęła się burzliwa dyskusja.

Zbliża się data powtórne zebrania walnego, na którym p. Siwicka ma odpowiedzieć na stawiane jej zarzuty. Na razie zwleka ona ze zwołaniem zebrania.

Niedawno w "Kurjerze Wileńskim" (8 lutego) wydrukowano podziękowania dla p. Siwickiej, a

także dla ofiarodawców leków. Wiadomo, że autorami tych podziękowań byli osoby, które te leki przyjmowały. Skąd zwrócić śmiertelnie żądzie nazwiska ofiarodawców. Można, że ludzie skłócają podpisy, nie mając treści artykułu.

Niezależnie od tego, czy będą ukazywały się podziękowania dla dr B. Siwickiej czy nie, działalność prezesa Polskiego Stowarzyszenia Medycznego decydująco będą członkowie tego Stowarzyszenia. Dobrze by było, gdyby na to zebranie walne prezes zaprosiła przedstawicieli prasy. Przypuszczamy, że wówczas pojawiłyby się artykuły obiektywne oceniające działalność Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie.

G. SIGAREWA

Dopiero po przedstawieniu protokołu rewizji zwołamy zebranie

Po zapoznaniu się z treścią powyższego listu dr Bronisławę Siwicką powiedziała: "Zarządy powołane przez komisję są nieustalone, jest bowiem prowadzona bardzo dokładna ewidencja wszystkich otrzymanych i wydawanych leków. Ani przed zebraniem, ani po nim Komisja Rewizyjna nie przedstawiała protokołu pokontrolnego. W imieniu zarządu prezeska Stowarzyszenia niejednokrotnie w formie pisemnej, a także ustnej zwracała się do komisji o przedstawienie zainteresowanym wszystkim zarzutów. 31 stycznia Komisja Rewizyjna zaproszona była na posiedzenie zarządu, by zapoznać

zarząd z wynikami kontroli. Członkowie Komisji na posiedzeniu nie przybyli, motywując to tym, że wszystkie zarządy przedstawiały zarządom przed zebraniem walnym. Zarząd PSML zdecydował, że dopiero po przedstawieniu przez Komisję Rewizyjną protokołu rewizji, w ciągu 10 dni zwłone zostanie walne zebranie Stowarzyszenia. Zatem trudno jest sądzić, kto naprawdę zwleka z jego zwołaniem.

W punkcie rozdziałem leków przy ul. Taiskos 15 w księgach kontrolnych wpisane są nazwiska ofiarodawców oraz dostawców leków, nie ma w tym żadnej tajemnicy".

CO ZAMIAST STUDIÓWKI?

Czas wrócić do tradycji

Luty... Czas tradycyjnych szkolnych studiówek. Któż z pierwszych powojennych absolwentów szkół polskich nie pamięta tych niepowtarzalnych chwil zbliżających się końca lat szkolnych? Wtedy było bodaj najważniejsze wydarzenie w życiu szkoły: wspólna uroczystość przyszłych absolwentów, ich rodziców oraz nauczycieli. Tak naprawdę to pierwszy dorosły bal maturalny, trwający niekiedy do rana.

Niestety, zostały tylko wspomnienia tych wspaniałych lat. Czas robi swoje. Z biegiem lat pod wpływem tzw. "profitoriacji" (czyli poradnictwa zawodowego), wychowania ideowo-politycznego i w ramach zwalczania przeżytków przeszłości studiówki zaczęły tracić swą tradycyjną, pierwotną formę, nabierać coraz to nowych, czasami zgoda odmiennych od założenia treści. Dostatek szybko studiówki niepostrzeżenie zlała się z inną, również ważną w życiu szkoły imprezą, ze złołem absolwentów. Stała się ona przede wszystkim spotkaniem byłych absolwentów szkoły tracąc swoją pierwotną ideę.

W szkołach z wieloletnią tradycją w tym dniu przychodziła spora liczba byłych wychowanków. Takie spotkanie nadebrało studiówkę. Gospodarze wieczoru — przyszli maturaliści, gubili się w tłumie gości i czekali jedynie ich, tłum, czyli się zagubieni a nawet pokrzywieni, gdyż był to już nie ich wieczór. W czasach niezbyt odległych, gdy szkoła powinna była być tak zwanym "centrum dzielnicowym" na wieczór ten podawali wszyscy, pragnący mocnej rozrywki lub wykazania

w różny sposób swej dorobku. Z tej przyczyny coraz częściej szkoła tego wieczoru stawała się przypływową "domem kultury" z dyskoteką dla wszystkich chętnych. Zaradki przybyły, chociaż baro nie było, wykazywały się pomyślnością, by dostrzegać poprawie swój humor i kondycję, zwrócić na siebie uwagę młodzieży szkolnej.

Z każdym rokiem malała więc frekwencja starszych absolwentów, bo w takiej atmosferze czuli się w swojej szkole nieszczęśliwi i na następnych studiówkach było ich coraz mniej.

Siłą rzeczy nasuwa się wniosek, że połączenie studiówki ze złołem absolwentów było, przynajmniej w dużych szkołach, błędem. Praktyka wskazuje, że w szkołach, gdzie zachowała się dawna tradycja studiówkowa (szkoły litewskie oraz szkoły w Polsce) ten wieczór jest nadal największą uroczystością maturalną. Uważamy, że złoł absolwentów również jest potrzebny i powinien nabrać odpowiedniej formy i treści oraz odzyskać należyte miejsce w tradycji szkoły.

Przykład niektórych polskich szkół m. Wilna, gdzie już pięćdziesiąt roku odbyły się złoły absolwentów, jednoznacznie potwierdza słuszność takiego pomysłu. Czyli czas po prostu wrócić do tradycji.

Wacław BARANOWSKI,
Czesław DAWIDOWICZ,
Jan DOWGWAŁO
dyrektorzy wileńskich szkół polskich

8 maja br. zakończone zostanie nadawanie

medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939"

Kombatanci! Czas nagli

Po zwycięstwie w gminie pokutniańskiej koleżanka redakcyjna powiadomiła, że w Pokutniach (rejon trocki) zamieszkuje żołnierz Września Stanisław Antoniewicz. Jest przez wszystkich zapominany, a przecież służył w 8 pułku strzelców konnych w Chełmie, walczył. Dotychczas nie nadano mu medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939", nawet nie wiadzie, że jest takie odznaczenie. Zapewne takich osób, w tym byłych żołnierzy Armii Krajowej, Ludowego Wojska Polskiego i innych polskich formacji zbrojnych, które nie wiedzą o przysługujących im nagrodach i trybie ich zabierania, na Wileńszczyźnie jeszcze nie brak.

W związku z tym przypominamy, że zgodnie z ustawą o orderach i odznaczeniach — 8 maja 1995 r. zakończone zostanie nadawanie następujących odznaczeń:

Krzyża Armii Krajowej, Krzyża Batalionów Chłopskich, Krzyża Narodowego Czynu Zbrojnego, Śląskiego Krzyża Powstańczego, Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, Krzyża Partyzanckiego, Medalu za Warszawę 1939-45, Medalu za Odrę, Nysę i Białą, Medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939", Warszawskiego Krzyża Powstańczego, Krzyża Oświęcimskiego, Krzyża Błity pod Lenino, Krzyża za udział w wojnie 1918-21 i Krzyża Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Opracowanie wniosków o nadanie odznaczeń trwa dłużej czasu. Kombatanci o nie ubiegający się faktycznie już musieli złożyć odpowiednie dokumenty. Czas nagli. Zostały liczone dni.

Dokładniejsze informacje można zasięgnąć w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie: Śvitgailos 6/15, 2009 Vilnius, albo telefonicznie: 65-00-75, 66-11-45, ew. w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, pokój 1111, tel. 42-79-48.

Jerzy SURWIO



Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie

Dodatek do "KURIERA WILEŃSKIEGO"

Luty 1995 r.

Rok III, nr 8

Nasz cytat

Wszystko zaczęło się w twoim życiu od chwili, gdy poczułeś się odpowiedzialny za siebie, za kogoś, za coś. Twoja przetrwałaś zaczęła się, odjął przetrwałaś biernie wycofując, że ktoś, że coś, że kiedyś, że samo z siebie potoczy się wyjął, zadecyduje. Twoje człowieczeństwo kształtuje się, na ile przyparasz, pomagasz, opiekujesz się, kłaniasz, na ile troszczysz się o sprawę, o człowieka. Tym większy jesteś, im szerszy krąg ogarniasz swoją troską.

I tak też przebiega twój regres, rozpad, twoje karbowanie. Pomniejżasz się, gdy umywasz ręce, gdy wyrobnasz się, gdy nie interesujesz się ani ludźmi, ani sprawami, gdy zrzućasz z siebie odpowiedzialność.

Ka. Mieczysław MALIŃSKI



Zimą wszystkim jest zimno. Mróz najbardziej doskwiera jednak zwierzyń. Nasz harcerze spróbowali jej pomóc.

Chłopcy z TROP-u "nakrywają do stołu".

Fot. W. Szatkowski

Filozofia na Czas Próby

Żyjemy w czasach przełomu. Jest to wielka trudność. Oprócz zmian politycznych pojawiają się też negatywne. Najbardziej dotyka nasza polska. Kryzys gospodarczy i skrajny liberalizm moralny burzą tradycyjny system wartości, godzą w fundamenty, niszczą, niszczą więzi społeczne. W tej sytuacji jedynym z możliwych zapędów jest problem wartości.

Wartość jest tą wartością, którą trudno jest zdefiniować. Do kiedy jesteśmy jeszcze wierni, a kiedy stajemy się po prostu uparci i skostniałymi?

Jedną z najwybitniejszych intelektualistek polskich XX wieku — Hanna Małewska, próbowała odpowiedzieć na pytanie o granice między wiernością, a zdradą w esaju — "Alfred Wikli". Rozważania o wierności chciałbym wesprzeć obrazem właśnie z tego wto-

ru i z książki A. Michnika "Z dziejów Honoru w Polsce".

Alfred Wikli był chrześcijańskim władcą Anglii w IX w. Był to okres bardzo burzliwy w dziejach Europy Zachodniej i samej Anglii. Wyspy Brytyjskie stały się terenem najazdów przybyłych ze Skandynawii Normanów — najdzikich i najgroźniejszych wojowników jakich oglądała Europa. Pod ciosem ich mieczy padły miasta i księstwa, a zwałona ziemia zarastała chwastami.

(Dokończenie na str. 5)

U źródła nienawiści

Na życie w społeczeństwie jesteśmy przez los "skazani". Znaczy to, że otaczają nas ludzie, bez których obejść się nie możemy i od których uolnić się nie możemy. Zresztą nie mamy powodu martwić się tym faktem, gdyż większość uroku dają namemu życiu inni ludzie. Z ich powodu też jednak najczęściej się smucimy.

Każdy z nas ma swoje własne cele i ambicje,

do których dąży i stara się nie dopuścić, aby mu ktoś w tym przeszkadzał. Podstawowym punktem widzenia jest tzw. "mój interes". To jest najczęściej kryterium działania. Oczywiście często odrywamy swoje sprawy na rzecz potrzeb innych ludzi, ale na dłuższą metę obowiązują najczęściej to własne kryterium.

Dbanie o własne sprawy nie jest oczywiście niczym złym, dopóki nie odbywa się zrym kosztom i nie rodzi rywalizacji rozwijającej się w zawiść. Od chwili pojawienia się jej w zestawie ludzkich odczuć zaczynają się kłopoty.

Zawiść jest jakby nasieniem,

które jeśli zetknie się z egoizmem, którego każdy ma trochę w sobie, rodzi trujące owoce.

Może się wtedy zdarzyć, że głównym celem działania stanie się nie dbanie o własne sprawy, ale niedopuszczenie do pomyślnego załatwienia spraw naszych znajomych. Jest to już bardzo niebezpieczne, gdyż ma wszelkie cechy celowego wyrażania krzywdy. Ale nawet niewystąpienie takiego zjawiska w naszym życiu nie powinno nas całkowicie uspokajać.

Często się zdarza, że człowiek podchodzi do świata z nieufnością. Wiedząc o istnieniu potencjalnej możliwości stania się celem czyjejś ataku zadrości czy może nienawiści, stara się go przewidzieć i zabezpieczyć się przed nim. I to dopiero jest ocean niebezpieczeństwa.

Będąc w kontakcie z drugą osobą,

wyrażamy swoją czujność, aby szybko wychwycić symptomy zbliżającego się ataku. Analizujemy używane słowa i obserwujemy działania tej osoby pod kątem własnego zagrożenia. Taka nieufność automatycznie nastroja nas wrogo. Stoiuie się w takiej sytuacji najczęściej zasadę mówiącą, że "najlepszą obroną

(Dokończenie na str. 6)

Zimowiska-95

W dzisiejszych czasach szczególnie trudna jest sytuacja młodzieży w wsiach i małych miasteczkach. Jedną z możliwości spędzania wolnego czasu oferuje harcerstwo. Tak jest np. w Turgielach. Dzięki pomocy najmłodszej ludności, rodziców, nauczycieli, księdk, harcerze mają swe pomieszczenia, gdzie odbywają się zbiórki. Młodzież organizuje wycieczki i obozy, ale także pracuje na rzecz okolicy np. sprząta cmentarz, opiekując się starszymi ludźmi. Drużynę harcerzy prowadzi Zbigniew Kolaś.

Wspaniałe dni w Podbrodzu

Wychodziliśmy z Turgiel z puszystym śniegiem i chęcią, by jak najwyżej dotrzeć do Szkoły-Internatu w Podbrodzu — miejsca naszego zimowiska. Zgodnie z powiedzeniem (prawda nieco je spekulizowaliśmy), że "wszystkie drogi prowadzą przez Wilno", nie przypuszczaliśmy okazji, by zajrzeć do wsi. Nasz drużynowy — Zbyszek Kolaś — nie miał zamiaru ruszyć w poszukiwanie miejsca. Mimo starań — niczego nie udało się.

Harcerze dotarliśmy do Podbrodza po trudnym marszu, kolejkach, śniegu, kłopotach — ciśniecie nocne. Chciał plan zimowiska był przygotowany, to i owo musiała się pomyślić. Ko-

zmiśniali pułk. Zimowisko planowaliśmy w dwuosobowym "Chimku". Wtedy jednak coś nie wypaliło i była tylko jedna duża — Sigita. Przewidywaliśmy jej kase. Była nasza

kwaterymistrzyni. Spisała się na medal!

Każdy dzień był urozmaicony programowo: gry, kominki, poznanie okolicy. Wiele dało takie życie nam.

Obojdy, oczywiście, musieliśmy szykować sami. Lecz pani dyrektor szkoły-internatu pomogła nam je załatwić w niedrożej restauracji. Były one tanie i smaczne. Co dzień mieliśmy powieczorki. Co dzień były też gry w lesie. A gdy był mróz, to odbywały się one w szkole.

Sześć dni minęło bardzo szybko. Nie zdążyliśmy przyjechać, a już trzeba było odjechać. Ostatniego dnia obchodziliśmy dzień urodzin swej drużyny. Podczas zimowiska odwiedzali nas Kangur, Alex, Mariusz, Tadek i Zyta. W drodze do domu wszyscy mówili, że zimowisko było bardzo udane.

Witek MARKIEWICZ
1 Turgielska Drużyna
Harcerzy "Wilki"



Zimowisko harcerzy z Turgiel.

ZIMOWISKA-95

Wśród żelazkich środowisk ZHPiL jedną z najlepszych jest 6 Wileńska Drużyna Harcerzy "Stokrotki". Drużynę prowadzi Irena Cepulity. Dziewczata wykazują się aktywnością, pomysłowością i poświęceniem. W tym roku, dzięki życzliwości dyrekcji, harcerki zimowisko spędziły w Szkole Średniej im. J.I. Kraszewskiego.

Koleodowanie i "Szare Szeregi"

W tym roku "zimowaliśmy" we wspaniałej rezydencji, co się zwie Szkoła Średnia im. J.I. Kraszewskiego. Pierwszy dzień zimowiska rozpoczęliśmy apertem otwarcia. Po czym poszliśmy koleodować, a wie harcerki zostały zyskować obiad. Koleodowaliśmy przez kilka godzin. Prawda, wrócićmy zmarznął, lecz na szczęście już czekała na nas gorąca herbata i obiad.

Wieczorem były śpiewanki i długie nocne rozmowy. Następnego dnia po śniadaniu rozpoczęła się gra terenowa "Powstanie Warszawskie". Podzielono nas na trzy grupy: dwie łączniczki, trzy esemanki, pozostałe — harcerze z "Szarych Szeregów". Gra polegała na tym, że musieliśmy odtworzyć realia i metody walki z hitlerowskimi zabójcami dzielnych harcerzy z "Szarych Szeregów". Wreszcie zapoznaliśmy się z historią bohaterskiej walki harcerzy podczas II Wojny Światowej.

Muszę przyznać, że nie było łatwo sprostać zadaniom, które nam wyznaczył, ponieważ "wrogowie" starali się być jak najlepiej wykształceni swe "obowiązkami".

Gdy wszystkie zadania "bojowe" zostały wykonane, dumne z powodzenia wracaliśmy do szkoły. Nastroje nie potrafiły zepsuć ani gołodzi, ani deszczu, ani mokre buty.

Obiad przeszedł nasze oczekiwania. Było bardzo smacznie i panowała wspaniała atmosfera.

Następnie były gry, uczyliśmy się nowych piosenek.

Nie zdążyliśmy się obejrzeć i już kolacja, a po niej rozmowy z naszą drużynową Ireną Cepulity, którą bardzo lubimy. Wdzięczne jesteśmy jej, że będąc studentką Uniwersytetu Pedagogicznego ma dla nas czas i że tak wielu rzeczy od niej się uczymy.

Nastąpił trzeci i, niestety, ostatni dzień zimowiska. Ze smutnymi minami sprzątamy klasę, w której spalaliśmy.

Odbiło się w krótkie podsumowanie i już — apel zamknięcia. Było nam razem dobrze, wesoło i... ciekawie.

Wiele wracając zostanie z gry terenowej, wiele rzeczy nauczyliśmy się od harcerzy z "Szarych Szeregów".

Do spotkania na następnym zimowisku!

Czuwaj!

Małgorzata KOŚCIEWSKA

Włóczędzy z harcerzami

Niedawno Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich obchodził swe 70-lecie. Wśród gości zaproszonych na tę uroczystość byli: Przewodniczący ZHPiL, Mariusz Gasiot i Kapitan Naczelny k. Dariusz Staszczak. Mariusz, składając życzenia uroczynowe, zachęcał nas do współpracy, organizowania wspólnych wypraw, biwaków, obozów, nazywał włóczęgów "starymi braćmi" harcerzy.

Okazją do współpracy nadarzyła się w styczniu, gdy harcerze mieli zimowiska. Klub Włóczęgów postanowił je odwiedzić, a dokładnie zorganizować kilka gier.

Szyjeć dla studentów — to przede wszystkim nauka, egzaminy, niedopasane noce, bowiem trwa sesja. Tylko nieliczni potrafili wykończyć dziełko czasu. Odwiedziliśmy tylko jedno zimowisko w Sułanach, gdzie obozowali chłopcy z 1 Wileńskiego Drużyny Harcerzy "TRÓJ".

Zaproponowaliśmy marz z prze-

szkodami przez lasy sułaniskie, ale harcerze tego dnia mieli inną, niemniej ciekawą grę, dlatego planowaną naszą zaplanowaną wzięliśmy z plecakami kielbankami i przyjemną gawdą o przygodach i wrażeniach z minionych wypraw i obozów.

Choć nie bardzo nam się z gra udało, to nie daliśmy za wygrać. Następnego dnia, gdy zimowisko dobiegało końca, zaproponowaliśmy uroczyność tego ostatniego dnia pieszą wędrowką z Susan do Pałgaisu.

A stamtąd do Wilna — pociągami.

Początkowo szliśmy drogą przez odśnieżone pola i lasy, mijaliśmy przystanki się w lesie kurhanie przastarych mieszkańców Litwy.

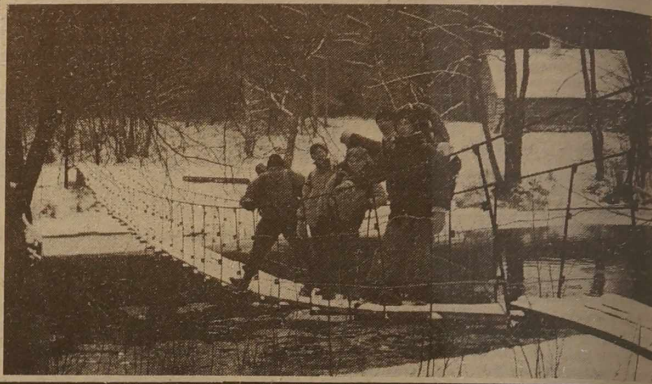
W pewnym momencie wyprzedził nas samochód pełen siano. To gajowy rozwoz pokarm dla zwierząt. Nadarzyła się wspaniała okazja pomóc i poobserwować mieszkańców lasu podczas "obiadu". A może i nam

by coś przypało? Na chwilę skręciliśmy do lasu i podziwiliśmy do anu sarny nie było, a na czekanie, ale wieczora nie mieliśmy czasu. Ruszyliśmy więc dalej.

Następnie zszak nas doprowadził do rzeki Zejmiński. Była nie zamrażająca, więc skorzystałmy z małego mostu, a stamtąd już tylko leko do Pałgaisu.

Wieczór przy ognisku i kilkanaście kilometrów marza spędzonych na świeżym powietrzu w słoneczny dzień, a najważniejsze wesoły towarzyszyli harcerze. Wreszcie mieli okazję poznać się z wyszłymi i takimi wóczęgami. Na pewno na tym naszym znajomości nie skończy. Wiosna tuż-tuż, więc czekajmy na wspólne wyprawy, gry, obozy.

Waldemar SZALCOWSKI
Klub Włóczęgów Wileńskich



Z dala od telewizorów, szkoły i problemów

Zimowisko, o którym chcę opowiedzieć, odbyło się w Tolikszkach. Miejscowość owa, leżąca na zachód od Rudziszek, leży kilka kilometrów od Rudziszek. "Rozłożyły się one wzdłuż żwirowanej drogi. Jest jeszcze opuszczony budynek kościoła i zamknięty sklep.

Właśnie w tej miejscowości mieliśmy zaszczepić mieszka. Przed wyjazdem słyszałem, że pogoda ma się gwałtownie zmieniać. Niby temperatura ma się obniżyć. Lecz jak się później przekonałem, była to tylko "miła" wiadomość, nie poza tym.

Po 7-kilometrowym "spacerku" z przystanku autobusowego dotarliśmy do szkoły. Było nas dwudziestu, większość z Rudziszek. Mniejszość stanowiły 13 WDH im. Czarnej Trzynastki i 7 WDH im. Jakuba Jasińskiego. Każda drużyna miała własny pokój. Niektórzy przegrywali z "apartamentów", z powodu braku prądu i drewna na opał.

Widocznie chęć podtrzymać w nas ducha, pewnego ranka po pobudce, dh oboznych zademonstrowała swoją wytrzymałość w skrajnej temperaturze, zmuszając nas przez ponad pół godziny do gimnastykowania się na śniegu.

Wieczorem zacyzywać był kominek. Pierwszego dnia jego hasłem było "Poznajmy się!". Każdy drużynowo opowiadał o swojej drużynie, wspólnych przygodach, przyszłości. Po kominku dh komendant ogłosił ciszę nocną, którą nie wszyscy chcieli uwzględnić z powodu "nadmiaru wrzasków".

Mieliśmy też zajęcia i gry w terenie. Pewnego razu nasz zastęp ruszył zwiedzić, a raczej obejrzeć teren naszego zamieszkania. "Podróżując" po okolicy dowiedzieliśmy się o codziennych problemach miejscowych mieszkańców. Widzieliśmy też malutką ołtarzyk w głębi lasu, zbudowany przez jednego z księży litewskich.

Pewnego dnia dh komendant i dh oboznych maltretowali nas testami z dziedziny geografii i historii.

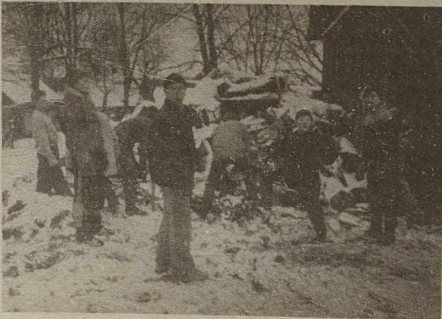
Innego dnia, pomimo 25° C mro-

zu, niektórzy z nas wybrali się do Podbrodza, aby odwiedzić zimowisko turgielskich drużyn. Po półgodzinnym marszu do przystanku, byliśmy niemal szczęśliwi, gdy po 20-minutowym spóźnieniu, zatrzymał się przed nami stary, zdezerywany autobus.

Wg mnie, w Podbrodzu panowała zawsze nieco inna atmosfera, aniżeli w innych miastach Litwy. Może spowodowało to brak barwnych reklam, który opawał inne miasta? Przed sklepami wiszą jedynie stare szyldy, wyglądające na bardzo stare i przypominające Dzikie Zachód (znany z filmów).

W szkole-internacie zostaliśmy mile zaskoczeni gościnnością komendantów. Dh Zbigniew Kolaś. Zaprosił nas na obiad. Po kolacji czas upłynął na licznych grach i pioskach. Był też kominek, na którym każdy musiał zaproponować jakąś znaną piosenkę. Rano z wielkim żalem musieliśmy wracać. Cóż, oczekiwano nas w Tolikszkach.

Po powrocie, przy pitrzeniu kolacji (bo na nas właśnie wypadła służba) mieliśmy wspominać Podbrodzie. W nocy obydwoje się gra terenowa. Do drugiej nad ranem szukaliśmy pierwszego punktu, gdzie mieliśmy znaleźć list z dalszymi wskazówkami. Po jego odnalezieniu stwierdziliśmy, że nie znamy szczytu. Poszliśmy więc do dru-



giego punktu, oddalonego o 8 km. Tym punktem był most nad rzeczką Varknė. Nie odnaleziliśmy tam listu, gdyż jak się wyjaśniło później, nie było go tam.

Po powrocie przy ognisku podsumowaliśmy grę. Wszystkiemu była winna nieznajomość szczytu, który okazał się bardzo prosty!

W sobotę rano, po spakowaniu plecaków, pomogliśmy naszemu opiekunowi, mieszkającemu opodal, nosić kłody zmarzniętego drewna do stodoły.

Był jeszcze apel zamknięcia i śniadanie składające się z owoców, stodczy i kanapek z dżemem.

Oczywiście, zdarzały się też nieodpatrzenia ze strony komendy. Np. brak zajęć, spóźnione posiłki, w wyniku czego załatwialiśmy, że przeliż wyjazd nie opróżniliśmy łodówek.

Tak minęło nasze zimowisko: we wspólnym gronie, z dala od telewizorów, szkoły, codziennych problemów.

Zostały wspomnienia po tak mile spędzonym czasie i uczucie, że są ludzie, chcący uczynić kolegom wiele dobrego.

Szeg

NA ZDJĘCIU: Przed wyjazdem pomogliśmy naszemu opiekunowi nosić kłody zmarzniętego drewna do stodoły.

Fot. E. Marcinkiewicz

U źródła nienawiści

(Dokończenie ze str. 5)

Jest atak". Czyli zanim jeszcze dobiegnie nas przewidywany atak, uderząy nami. Uderzenie to nie wynika z chęci wyrządzenia komuś krzywdy, lecz aby samemu się przed nią uchronić. Samo jednak krzywdę wyrządza. Osoba zaatakowana przez nas "obronnie" jest zdumiona i rozczulona. Nie rozumie, czemu mając dobre intencje, dobrą wolę, spotkała się z nagłym i niespodziewanym ciosem. Ma żal, że spotkała ją to od osoby, do której odnosiła się życzliwie. Nie mogąc znaleźć wytłumaczenia dla zaistniałej sytuacji, przyjmuje zazwyczaj wersję ukrytej niechęci, jaką żywi do niej drugi człowiek.

Nie chcąc więc po raz drugi spotkać się w tym samym, ma się na baczności. Sama się broni. I kolo się zamyka.

Bez żadnej przyczyny obie osoby nastrojają się do siebie wrogo, choć w rzeczywistości nikt nie miał złych intencji i nikt nie odnosi żadnych korzyści. Z czasem zaczyna się obejmować "tątką obronną" coraz szersze kręgi otaczających nas ludzi.

Dochodzi w końcu do tego, że o zupełnie obcych — nie znanych ludziach —

wyrabiamy sobie negatywną opinię,

szukając co też oni mogą "naprawdę" myśleć, do czego dążą i jak temu zapobiec. Idzie się jednak jeszcze dalej. Po jakimś czasie wierzy się tak dalece temu swojemu przekonaniu o wrogości otaczającego świata, że po sądzą się wszystkich co wszystko i bez zastanowienia przekazuje te podejrzania innym, zarzekając ich nienawiścią lub choćby tylko niechęcią do zupełnie nie znanych im ludzi.

Wyjścia z tego nie ma, gdyż nawet jeżeli jedna ze stron próbuje zaprzestać tej walki i wycofa się z ręką, szybko rozglądamy się czy w drugą nie ma pałki lub czy nie chce wciągnąć nas do wody. Nie odpowiada-

my na przyjazny gest. Walka trwa. Na to nakłada się jeszcze jedna cecha charakteru człowieka. Jest nią

tendencja do stosowania "podwójnej miarki".

Żądamy, aby wszystkie nasze wypowiedzi brane były za dobrą monetę osądzane tylko na podstawie znaczenia słów, równocześnie sami odbieramy wszelkie wypowiedzi innych z przeczłoną wrażliwością, interpretując ich ton, kontekst oraz podjęte intencje. Jeżeli teraś postępuje tak wzajemnie dwie osoby, tworzy się atmosfera wrogości. W efekcie tego, człowiek mówi rzeczy z wyraźnym zamiarem do kuczenia komuś, a równocześnie ma za złe, gdy ten ktoś czuje się naprawdę dotknięty.

Jest to stare i niewyczerpane źródło konfliktów między dziećmi i rodzicami, mężami a żonami itd. Razem z tą "tątką" ataku przewencyjnego" mamy doskonale źródło rozwoju nienawiści w sobie i w drugich. Stwarza to wspaniałe warunki do zbudowania sobie wspaniałego małego piekła na ziemi.

Jak się przed tym ratować?

Jest sposób. Po pierwsze, należy zdać sobie sprawę z mechanizmu tworzenia się tego rodzaju nienawiści. Po drugie przypomnieć sobie starą zasadę: nie czyj drugiemu, co tobie nie robi.

A po trzecie — wbrew sobie — zmuszać się do podchodzenia do innych z zaufaniem, nawet jeżeli oni to nie wierzą. Broń Boże nie wpłacać "pięknym za nadobne".

W końcu otoczcie się orientując się, że nie mamy złych, a dobre intencje i też się otworzy.

Są co prawda jeszcze inne źródła nienawiści, ale ta — wyżej opisana — jest powszechniejsza, a jednocześnie najłatwiejsza do unicestwienia.

Andrzej ZAŁOŃSKI
(Czuwajmy!)

Filozofia na Czas Próby

(Dokończenie ze str. 5)

Gdy Normanowie podbili Anglię, król Alfred schronił się wśród bagien w niedostępnej części kraju. Schronił się, by tam skupić wokół siebie wiernych towarzyszy i przygotować się do kontynuowania walki. Był to okres wielkiej próby dla króla i dla Anglii. Rozpierzchnięci się wszyscy słabi i tchórzy, a zdradcy przeszli na stronę wroga. Pozostali tylko wierni towarzysze. "Gdzie pójdziemy, jeśli zdradzi ciębie — bezpański, smutni na duchu, niewierni ci, bez wszelkiej mocy?" — pytali. Ich cnoty moralne stały się oparciem i orężem dla króla w tej nierównej walce. Niepodległa Anglia — pisał kronikarz — to było wówczas tych kilkadziesiąt aków ziemi wśród mozarów i sumie- nie Alfreda. Król kontynuował bowiem

walkę, zebrał rozbitą siłę i wygrał wiele bitew z Normanami.

Chciałby powiedzieć o dwóch związanych ze sobą rodzajach wierności, o wierności ludziom i wierności wartościom.

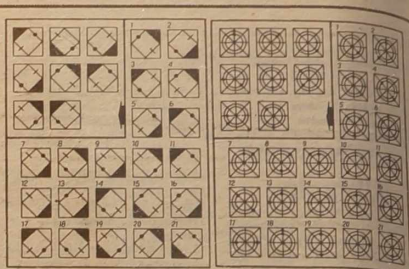
Wierność drugiemu człowiekowi wiąże się z pewnym rodzajem więzi, jakie nas z nim łączą: przyjaźń, miłość, realizacja wspólnego, szlachetnego celu. Inaczej mówiąc, pewien etap naszego życia dobrowolnie zdecydowaliśmy się przeżyć razem i żadne trudności czy kłopoty nie powinny tego postanowienia naruszyć. Jesteśmy na dobre i na złe godziny, ani nasza słabość, ani kłopoty towarzysza, choroba, spadek popularności, tarapaty finansowe nie zmieniają tego. Wtedy, gdy pierzchnięci wczoraj adoratorzy, przychodzi czas próby naszej wierności.

Ta próba ma jednak też głębszy

wymiar. Jest też sprawdzianem wierności samemu sobie, swoim zasadom, wyznawanej wartościom. Poeta ostrzega: "Największe zagrożenie ptyśnie dla ciebie nie od twoich nieprzyjaciół, nie ze świata, ale z ciebie samego: ze stchórzy, że zabraknie ci mądrości, wytrwałości, cierpliwości, że ogarnie cię lenistwo, zniechęcenie, że dasz się ponieść gniewowi, nienawiści, zazdrości, fałszywej ambicji — i zamieszasz linie postępowania, którą, zdawało się, na zawsze sobie wytyczyłeś; wypredasz się tego, w co dotąd wierzyłeś, zgodzisz się na to, przeciwko czemu protestowałeś — zrezygnujesz z wierności, do której dążyłeś."

Największe niebezpieczeństwo grozi ci nie od twoich nieprzyjaciół, ale od ciebie: że zabraknie ci wiary, nadziei, miłości". Pamiętajmy o tym szczególnie w te dni.

Mariusz GASZTOŁ
Przewodniczący ZHPNł.



Zagadki

Przyjrzyjcie się uważnie figuram w lewym, górnym rogu i spróbujcie ustalić zasady, która kierowała ich do-

borem. Jeżeli ową prawidłowość, uda- wam się rozszyfrować, wówczas będziecie wiedzieli, jaką figurę spośród rysunków oznaczonych liczbami wstawić w wolne miejsce wskazane strzałką.

22 lutego — Dzień Myśli Braterskiej

Oto dzień, w którym myśliśmy jedni o drugich, z kraju do kraju, ponad granicami i kontynentami.

Jesteśmy liczni i jesteśmy silni. Niech mundur, który nosimy, nie będzie tylko ubra- niem włożonym dla wygody lub z przyzwyczajenia, ale niech nam przypomina to, czym jesteśmy, to, czym chcemy być.

Niech Prawo, któremu przyrzekaliśmy być posłuszni,

nie będzie dla nas tylko zbiorem słów, ale wysiłkiem naszego życia, programem naszych dni. Niech Przyrzeczenie będzie nam pomocą o ranku, i wtedy, kiedy zmęczeni wykonaną pracą, szczęśliwi lub smutni z przeszłych godzin — udajemy się na nocny odpoczynek.

Oto dzień, w którym myślimy jedni o drugich.

Z kalendara harcerskiego



Rudzka Drużyna Harcerzy "Poszukwczę przygod"

Krzyżówka

POZIOMO: 1) środek do konserwacji przedmiotów skóranych, 5) włókno otrzymywane z długich, gładkich włosów pokrywających nasiona drzewa puchowca, wykorzystywane do napychania pasów ratunkowych (nazwę tę można ukazać z liter wyrazów PA i KOK), 8) jezioro w Afryce (obecnie Malawi), 9) ostry, chwytany pazur drapieżnego ptaka, 10) narzędzie do obróbki kamieni lub rysowania na metalu, 11) imię najpopularniejszej autorki kryminalnych powieści, 14) materiał opakowy, 17) zbocze góry, 19) kraj europejski, 20) część szachownicy, 21) przykre uczucie wyni-

kające z bezczynności, 22) przyrząd optyczny do wyświetlania na ekranie obrazów filmowych, aparat projekcyjny, 23) bywa na północno, 25) jaja ryb, 28) roślina porastająca brzegi wód (pędy używane w koszykarstwie), 31) otwierana pokrywa, 32) uderzenia nogami o ziemię, 33) białogłowi nie można jej przysnąć, 34) aktor grający rolę kochanków, 35) urządzenie do zamykania przepływu cieczy przez przewód, rodzaj zaworu.

PIKOWO: 1) autor "Pamiętników" z lat 1656 — 1688, stanowiących obraz życia i obyczajów ówczesnej szlachty, 2) ptak śpiewający o zdolnościach naśladowczych, 3) imię popularnej polskiej piosenkarki, German, 4) noga zwierzęcia, 5) zadośćuczynienie sprawiedliwości, 6) wprowadza statki do portu, 7) przenośne określenie zwierzętka nadszywanego swych uprawnień, 12) szklata powłoka nadawana niektórym wyrobom ceramicznym, 13) fachurowiec ze średnim wykształceniem zawodowym, 15) miasto wojewódzkie w pld. Polsce, 16) zakres działania myśli, wiedzy, 17) pojazd zimowy, 18) rodzaj odnóżenia, 23) szpula, na którą nawija się przedzie (albo najczystsza postać użyczenia elektrycznego), 24) roślinny symbol czystości i zdrowia, 26) roślina ogrodowa używana jako przyprawa, 27) przedmiot zabytkowy, 28) miejsce czasowego postoju statku, 29) podarte, zniszczone ubranie, 30) gwałtowny wybuch choroby.

Rozwiązanie dodatkowe: przysłowie armeńskie.

Rozwiązanie dodatkowe: przysłowie armeńskie.

Quiz:

Kto, Co lub Kiedy?

Ibiza

1. Duży ptak, będący przedmiotem kultu w starożytnym Egipcie.
2. Płynny organizator spektakli widowiskowych lub aktora, klaskier.
3. Arabskie imię męskie.

Ideogram

1. Miłyca waga, na którą kładzie się argumenty.
2. Płacz dysput publicznych w starożytnym Rzymie.
3. Znak graficzny wyrażający jakąś rzecz lub pojęcie.

Ignorant

1. Wymiar trzeciorzędowy saak.
2. Człowiek nie posiadający podstawowych wiadomości.
3. Indyjski zwładowca.

Ikona

1. Scena w filmie przedstawiająca czynią śmierć.
2. Część końskiego rządu.
3. Obraz bizantyjski przedstawiający świętych lub sceny religijne.

Iluzjon

1. Dobra nazwa kina.
2. Zdany obraz na pustyni, fatamorgana.
3. Rekwizyt iluzjonisty.

Impet

1. Awantura, kłótnia.
2. Długi, cienki gwóźdź.
3. Siła rozpędu.

Impuls

1. Przyrząd do mierzenia ciśnienia krwi.
2. Podnieta, bodziec.
3. Miara rytmu w muzyce.

Indeks

1. Książeczka studenta do wpisywania ocen.
2. Indyjski ptak domowy.
3. Zakłady odzieżowe w Pabianicach.

Inflacja

1. Choroba dróg oddechowych.
2. Zwiększenie ilości pieniądza na rynku w stopniu większym od wzrostu masy towarowej.
3. Przesadnie szczupła kobieta.

Inkaut

1. Płyn do pisania, atrament.
2. Niemieckie przekleństwo.
3. Pokwitowanie za pobrane pieniądze.

Insekcja

1. Odkazanie, dezynfekcja.
2. Hejnał grany na instrumentach dętych.
3. Powstanie zbrojne.

Iperyt

1. Tyran, despot.
2. Trujący środek chemiczny zastosowany przez Niemców podczas I wojny światowej.
3. Znak w piśmie klinowym.

Ircha

1. Rodzaj młoko wyprawionej zamazu.
2. Dokuczliwy owad.
3. Głos wydawany przez ośla.

Rozwiązanie

Quiz: Faccia — 2, faeton — 1, fałset — 3, fanga — 1, fantasmagoria — 1, faszywa — 3, fanor — 2, felga — 3, fetysz — 1, fiksat — 3, forsyjka — 1, frakcja — 2, frez — 3, funy — 1.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie Quizu w styczniowym numerze "G. H." otrzymują: Żanna Danilewicz, Elżbieta Kozak, Irena Krowka, Regina Taraszkiewicz, Eleonora Wysocka z Ławoszy.

Robert Kaszkiewicz, Regina Łosińska, Barbara Werno z Wilna, Edyta Iseloni, Beata Śnieżko z Mejszagoty, Renata Snyk z Pikieliszek.

Należy je odebrać w ciągu 2 tygodni od dnia ukazania się gazety pod następującym adresem: "Kurier Wileński", Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, p. 1002.

Prosimy o krótką ocenę gazety. Za nadesłane dotąd opinie dziękujemy.

WILEŃSKA GAZETA HARCERSKA —

plano młodzieży polskiej na Litwie. PRYGOŁOWAŁ: Mariusz Gasztoł, dział szkolnictwa i młodzieży "K.W.". LISTY KIEROWAĆ NA ADRES: "Kurier Wileński", "Gazeta Harcerska", Laisvės pr., 60, 2056 Vilnius, tel. 42-89-88.



Jugosławia

Wysiłki pokojowe napotykają na nowe przeszkody

Serbia odesłała nową propozycję pokojową w sprawie byłej Jugosławii wielkim mocarstwom, odwołując się, że rozwiązywać ich plan tylko pod warunkiem zniesienia sankcji.

Niepokój międzynarodowych mediatorów wywołała też poniedziałkowa decyzja utworzenia przez bośniackich i chorwackich Serbów wspólnej Floty Obrony. Nastąpiło to w sytuacji, gdy po decyzji Zagrzebia usunięcia się pokojowych ONZ z Chorwacji w republice tej powstała groźba wznowienia wojny domowej.

Plan pokojowy w sprawie b. Jugosławii, przedstawiony przez USA, W. Brytanię, Francję, Niemcy i Rosję, proponuje Belgradowi złagodzenie sankcji w zamian za uznanie Bośni i Chorwacji. Sankcje takie nakładał ONZ w 1992 roku po poparciu przez Serbię bośniackich Serbów.

"Belgrad jest kategoryczny — najpierw zniesienie sankcji, a dopiero potem następne pociągnięcia" — stwierdziła oficjalna jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug.

Agencje podkreślają, że przyjęcie przez Belgrad planu 5 krajów oznaczało rezygnację z nacjonalistycznej koncepcji utworzenia Wielkiej Serbii, obejmującej obszary b. Jugosławii zamieszkałe przez ludność serbską.

Estonia

Wzrost gospodarczy

Estonia — po dwóch kolejnych latach spadku gospodarczego — odnotowała w ub. roku 4-procentowy wzrost produktu narodowego brutto. Zdaniem ministra gospodarki Toivo Juergensona jest to wynik gruntownych zmian strukturalnych przeprowadzonych w estońskiej gospodarce oraz prowadzonej przez rząd polityki „otwartego rynku”, braku barier celnych i zerwania z subsydiami. Jednocześnie minister przewiduje, że w roku bieżącym wzrost gospodarczy Estonii będzie jeszcze większy i wyniesie 5 proc.

Jak wynika z opublikowanych przez estońskie ministerstwo gospodarki danych za lata 1993-1994, w roku 1994 wielkość obrotów handlowych byłaby większa niż w ubiegłym roku. W porównaniu z rokiem 1993 wzrosła o 71 proc. Jednocześnie jednak nastąpił poważny wzrost deficytu handlowego z 1,2 mld koron w roku 1993 do 5,1 mld w roku ubiegłym. Zdaniem ministra Juergensona jest to jednak cena, jaką trzeba zapłacić za transformację gospodarki. Deficyt został spowodowany przede wszystkim wzrostem importu maszyn i urządzeń takich jak sprzęt komunikacyjny i komputery, które są niezbędne dla modernizacji gospodarki oraz zakupem paliw.

Nie uległa istotnym zmianom struktura handlu zagranicznego Estonii. Jej artykuły eksportowe w równym stopniu (po 30 proc.) trafiały zarówno do krajów należących do Europejskiej Strefy Handlu (EFTA), jak i WNP. Import z krajów EFTA wyniósł 40 proc. zaś z WNP — 20 proc. Eksport do krajów Unii Europejskiej stanowił 60-60 proc. w związku z przystąpieniem do Unii Szwecji i Finlandii.

Podjęciu ulęgi w ubiegłym roku inwestycje zagraniczne w Estonii, sięgające 4,4 mld koron, podczas gdy rok wcześniej ich wartość wynosiła 2,15 mld. Świadczy to — zdaniem ministra Juergensona — o wzroście zaufania zagranicznych inwestorów dla gospodarki estońskiej. Jednocześnie pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że inwestorzy oraz częściej zarobione w Estonii pieniądze zamiast wywozić za granicę inwestują w działające tam przedsiębiorstwa.

Rumunia — Mołdawia

Zacieśnienie współpracy

Mołdawski prezydent Mircea Snegur powiedział rumuńskiemu premierowi Nicolae Vacaroiu, że dwa państwa powinny prowadzić ścisłą współpracę.

"Rumunia zajmuje szczególne miejsce w mołdawskiej polityce zagranicznej i stosunki między dwoma krajami powinny się stale rozwijać" — stwierdził Snegur, którego słowa przytoczono w oświadczeniu wydanym pierwszego dnia wizyty Vacaroiu w Mołdawii.

Stosunki między dwoma państwami ochłodziły się kiedy promoskiejskie władze Mołdawii zdecydowały o przyłączeniu tego kraju do Wspólnoty Niepodległych Państw w kwietniu ub.r. Bukareszt z rezerwą podchodzi do ostatnich starań Mołdawii, by podkreślić swój niezależny status.

Większość terytorium Mołdawii, w której ludność rumuńskojęzyczna stanowi ponad 60 proc., to tereny odebrane Rumunii na mocy nazistowsko-radzieckiego paktu z drugiej wojny światowej.

Vacaroiu ocenił rozmowy ze Snegurem jako otwarte. "Pracowaliśmy nad znalezieniem sposobów wyeliminowania pewnej wrogości i nieporozumień oraz nad stworzeniem atmosfery współpracy" — powiedział rumuński premier.

Podczas rozmów ani Snegur, ani Vacaroiu nie wspomnieli o politycznej integracji, którą to ideę popierała nacjonalista w obu krajach.

Rosja

Zerwanie rozejmu w Czeczenii

General-pułkownik Anatolij Kulikow, dowódca wojsk rosyjskich w Czeczenii, wystąpił z oświadczeniem do mieszkańców tej północnokaukaskiej republiki, w której obarczył stronę czeczeńską odpowiedzialnością za zerwanie rozejmu i zapowiedział stłumienie oporu wojsk Dżochara Dudajewa.

Według Kulikowa, wojska rosyjskie ściśle przestrzegają zawieszenia broni. W sobotę o 16.00 czasu moskiewskiego w południowej części Groznego zostały one jednak zatakowane przy użyciu artylerii i moździerzy, w wyniku czego są zabici i ranni.

Byliśmy o krok od pokoju

"Byliśmy o krok od pokoju. Szczerze wierzyliśmy, że jest możliwy i czyniliśmy wszystko, aby do niego doprowadzić. Niestety, awanturnictwo i zbrodnicze ambicje wąskiego grona osób wzięły górę nad zdrowym rozsądkiem. Liderzy, którzy w niedalekiej przeszłości zbili fortuny kosztem narodu, po raz kolejny zignorowali interesy i pragnienia setek tysięcy ludzi, zburzyli nadzieje na rychły pokój i znów popchnęli naród do rozlewu krwi" — stwierdził Kulikow.

Wojska federalne nie użyją siły przeciwko nie stawiającym oporu

Dowódca wojsk rosyjskich zaapelował do mieszkańców Czeczenii, aby nie dawali się wciągać do walk z wojskami federalnymi i nie popierali bojowników Dżochara Dudajewa. Obiecał przy tym, że wojska rosyjskie nie będą wlewały ognia ani nie będą wchodziły do miejscowości, które nie stawiają oporu zbrojnego.

Umocniona ojczyzna potrzebuje pokoju

"Bezsenne ofiary nie są nikomu potrzebne. Nasza umocniona ojczyzna potrzebuje pokoju. Z bólem serca oznajmiamy jednak, że wykorzystamy wszystkie możliwości polityczne zakończenia konfrontacji zbrojnej będziemy zmuszeni podjąć adekwatne działania" — zapowiedział Kulikow, nie ujawniając jednak, na czym "działania" te będą polegały.

Plan uregulowania konfliktu według Kulikowa

Rosyjski dowódca poinformował, że zaprzestanie nadawania reklam w związku z wywoływaniem przez te reklamy niezadozwoleniem wśród rosyjskiego społeczeństwa.

Wcześniej prezydent Rosji Bo-rys Jelcyń zakazał reklamowania w telewizji wyrobów tytoniowych i alkoholowych, co wywołało niezadowolone dyrekty telewizji, oba-

wiającej się spadku wpływy z reklam. Tymczasem poinformowano o zaprzestaniu pokazywania wszystkich reklam, gdyż stały się one "źródłem wielkiej irytacji i niezadowolono-

W oświadczeniu napisano, że nadawanie reklam zostaje wstrzymane do czasu określenia zasad ich emisji, które służyłyby interesom społeczeństwa i odpowiadały stan-



gulowania konfliktu przewidujący natychmiastowe zawieszenie broni; uwolnienie wszystkich jeńców i zakładników; wymianę ciał poległych; złożenie broni ciężkiej; rozwiązanie czeczeńskich formacji zbrojnych; utworzenie strefy demilitaryzowanej w Groznie; powołanie do życia oddziałów samoobrony w poszczególnych miejscowościach, które działałyby do czasu powstania lokalnych organów ochrony porządku prawnego; niewprowadzanie wojsk federalnych do miejscowości, które nie stawiają oporu zbrojnego; zwolnienie od odpowiedzialności karnej osób, które złożyły broń i nie będą stawiały oporu.

Te propozycje spotkały się z zrozumieniem wśród większości ludności

"Nasze spotkania i rozmowy wykazały, że propozycje te spotkały się z zrozumieniem wśród większości ludności, duchowieństwa i przywódców rodowych. Jedyną niewielką grupą wciąż nie chce-

się opamiętać i gotowa jest poświęcić tysiące ludzi i ich domy w imię własnych ambicji politycznych" — powiedział Anatolij Kulikow.

Gwałtowne walki o Ałchan Jurt

Gwałtowne walki toczyły się w wtorek o miejscowość Ałchan Jurt na południe od Groznego. Czeczeńcy, zaatakowani przez rosyjską grupę pancerną, wycofywali się pośpiesznie w kierunku tej miejscowości. Cztery rosyjskie samoloty bombardowały o świcie pozycje czeczeńskie, przygotowane w ten sposób atak czołowy. Rosje nie wycofali się do akcji swoją artylerią.

Czeczeni starają się zająć nowe pozycje i zorganizować obronę. Wraz z nimi wycofywali się spore ludności cywilne.

NA ZDJĘCIU: "Tato, czekam cię z pracą" — nawołuje plakat żołnierzy rosyjskich, stacjonujących w Czeczenii.

Fot. EPA — ELTA

Nie będzie reklam w telewizji "Ostankino"?

Główna rosyjska telewizja państwowa "Ostankino" poinformowała, że zaprzestanie nadawania reklam w związku z wywoływaniem przez te reklamy niezadozwoleniem wśród rosyjskiego społeczeństwa.

Wcześniej prezydent Rosji Bo-rys Jelcyń zakazał reklamowania w telewizji wyrobów tytoniowych i alkoholowych, co wywołało niezadowolone dyrekty telewizji, oba-

wiającej się spadku wpływy z reklam. Tymczasem poinformowano o zaprzestaniu pokazywania wszystkich reklam, gdyż stały się one "źródłem wielkiej irytacji i niezadowolono-

W oświadczeniu napisano, że nadawanie reklam zostaje wstrzymane do czasu określenia zasad ich emisji, które służyłyby interesom społeczeństwa i odpowiadały stan-

dardom etycznym. Nie podano o kiedy reklamy przestaną być pokazywane i w jaki sposób "Ostankino" chce pokrywać straty finansowe, jakie powstaną po wykonaniu tej decyzji.

W ubiegłym roku wydawano w Rosji na reklamę około 100 mln dolarów miesięcznie z czego ponad połowa przypadała na reklamę w telewizji.

Bliski Wschód

Israel musi się szybko wycofać z osiedli palestyńskich

Israel musi wypełnić klauzulę porozumienia izraelsko-palestyńskiego i szybko wycofać swoje wojska z ziem okupowanych, co umożliwiłoby zorganizowanie wyborów do Rady Autonomii Palestyny — oświadczył lider OWP Jaser Arafat.

Arafat przypomniał, że układy wasyngtońskie z września 1993 roku i

ustalenia z Kajru przewidywały wycofanie armii izraelskiej z osiedli palestyńskich i zorganizowanie tych wyborów do lipca 1994 roku, "ale przywódcy izraelscy targują się i przeciwią realizację tych porozumień powołując się na liczne preteksty, głównie sprawy bezpieczeństwa".

"Zdaje sobie sprawę — powiedział Arafat — że przywiązują oni do tego ogromną wagę i dlatego podjęliśmy liczne pociągnięcia, by pokonać krąg operacji" terrorystycznych fundamentalistów. "Mają prawo domagać się, byśmy pokrzyżowali ich tym operacjom, a my mamy prawo żądać od nich pozostawienia porozumień". "Rozwiązanie

tej sprawy ma charakter czysto polityczny i nie jest uzależnione od kwestii bezpieczeństwa".

Arafat przyznał, że nie zdola całkowicie zapobiec atakom fundamentalistów na Izraelczyków, ale czyni wszystko, co jest możliwe. Zapewnił, że nie pozwoli, by ekstremiści palestyńscy prowadzili

ostrzał ziem izraelskich z terenów Autonomii. Podkreślił, że fundamentaliści prowadzą akcje przeciwko Izraelowi czynią więcej szkody swym rękami niż Izraelowi. "Nawet 10 operacji ekstremistów nie osłabi Izraela" — dodał Arafat.

Arafat powiedział, że zwrócił się do fundamentalistów palestyńskich z Hamasu i Islamskiego Dżihadu, by weszli w skład Rady Autonomii Palestyńskiej.

Marszałek Oleksy tworzy nowy rząd

Kilkanaście minut trwało spotkanie w Sejmie kandydata na premiera, marszałka Józefa Oleksy z premierem Waldemarem Pawlakiem. "Waldemar Pawlak jest moim kolegą, jest urzędującym premierem i jego obecność jest konieczna" — powiedział Oleksy, pytany przez dziennikarzy czy poprosił prezydenta o konsultacje. "Właśnie idziemy do prezydenta" — powiedział Oleksy.

Konsultacje marszałek ocenił jako "bardzo dynamiczne". Wynika z nich, że w najbliższych dniach, w których Oleksy, będący w Sejmie, będzie musiał wyrazić zgodę na powołanie rządu, który ma być powołany w najbliższych dniach. Oleksy powiedział, że nie ma wątpliwości, że powołanie rządu jest konieczne. "Pomyśl, czy gdyby nie powołał rządu" — powiedział Oleksy.

Gospodarka

Zróżnicowana ocena sytuacji ekonomicznej

W styczniu sytuacja w gospodarce była gorzej niż w grudniu ub.r. Inne z kolei miały poprawę w najbliższych 3-4 miesiącach. Tak oceniał sytuację przemysłu, przedsiębiorstwa państwowe, przedsiębiorstwa w gospodarce mieszkaniowej i w usługach. W styczniu sytuacja była gorzej niż w grudniu ub.r. Inne z kolei miały poprawę w najbliższych 3-4 miesiącach.

Bardziej optymistyczne są oceny sytuacji w przemyśle, w usługach i w przedsiębiorstwach państwowych. W styczniu sytuacja była gorzej niż w grudniu ub.r. Inne z kolei miały poprawę w najbliższych 3-4 miesiącach.

Sytuacja w przemyśle, w usługach i w przedsiębiorstwach państwowych. W styczniu sytuacja była gorzej niż w grudniu ub.r. Inne z kolei miały poprawę w najbliższych 3-4 miesiącach.

Zaświadcza, że wzrost produkcji w przemyśle, w usługach i w przedsiębiorstwach państwowych. W styczniu sytuacja była gorzej niż w grudniu ub.r. Inne z kolei miały poprawę w najbliższych 3-4 miesiącach.

To zapewne konsekwencja szybkiego tempa wzrostu cen wyrobów przemysłowych. Może to spowodować przyspieszenie wzrostu cen konsumpcyjnych, chyba, że zmniejszy się popyt — czytamy w analizie opracowanej przez dr. Marka Dąbrowskiego z IIRG SGH.

Przedsiębiorstwa nie planują redukcji zatrudnienia, a zarządy prognozują przyspieszenie tempa wzrostu płać. Z badań wynika, że w styczniu 60 proc. przedsiębiorstw nie zmieniło stanu zatrudnienia (w grudniu 59 proc.), 8 proc. — zmniejszyło zatrudnienie (10 proc.), a 32 proc. — zwiększyło zatrudnienie (32 proc.).

Sondaż

Kwaśniewski prowadzi

Aleksander Kwaśniewski znalazł się na pierwszym miejscu wśród kandydatów na prezydenta w ankiecie OBOP. Na drugim miejscu znalazł się Andrzej Oleksy, na trzecim — Józef Oleksy. W ankiecie OBOP na pierwszym miejscu znalazł się Aleksander Kwaśniewski, na drugim — Andrzej Oleksy, na trzecim — Józef Oleksy.

Trzeci miejsce zajął Lech Wałęsa (6 proc.), a czwarte — Jacek Kuron (5 proc.). W ankiecie OBOP na pierwszym miejscu znalazł się Aleksander Kwaśniewski, na drugim — Andrzej Oleksy, na trzecim — Józef Oleksy.

Zadano także pytanie, kto wygra wybory. Na pierwszym miejscu znalazł się Aleksander Kwaśniewski (23 proc.), na drugim — Lech Wałęsa (13 proc.), a na trzecim — Jacek Kuron (10 proc.). W ankiecie OBOP na pierwszym miejscu znalazł się Aleksander Kwaśniewski, na drugim — Andrzej Oleksy, na trzecim — Józef Oleksy.

się misja tworzenia rządu. Sejm powinien się rozbić, Oleksy odpowiedział: "Samorozwiązanie byłoby ostatecznością. Nie ma na razie żadnych okoliczności, które każałyby myśleć o takim kierunku". Dodał, że jest jeszcze dużo dni do konsultacji i na pewno będą one pracowni.

Wcześniej gościł marszałka byli: wicepremier, minister edukacji narodowej Aleksander Łuczak i wiceminister obrony narodowej Jerzy Milewski.

Pierwszy powiedział dziennikarzom, że otrzymał od marszałka propozycję objęcia stanowiska wicepremiera. Dodał, że rozważano możliwość połączenia tej funkcji z tą ministra. Łuczak nie chciał przysłać, że będzie to ministerstwo edukacji. Ostatecznie o koncepcji

Myśliwce F-16 na liście priorytetów MON

Myśliwce F-16 są jednym z elementów uzbrojenia, które znalazło się na liście najpilniejszych potrzeb MON. Sporządzenie takiego wykazu priorytetów pomoże "ruszyć z miejsca" sprawę kooperacji przemysłowej zbrojeniowej Polski i USA — poinformował po powrocie z USA p.o. ministra obrony narodowej Jerzy Milewski.

Na liście najpilniejszych potrzeb polskich sił zbrojnych są też urządzenia łączności, rakiety ziemno-powietrzne bliskiego i średniego zasięgu oraz systemy przeciwpancerne. Milewski dodał, że ani teraz, ani w przewidywanej przyszłości nie stać Polski na kupowanie elementów, czy systemów uzbrojenia, dlatego "jesteśmy głęboko zainteresowani koprodukcją czegokolwiek, co jest nam potrzebne". W przypadku wspólnej produkcji, pozyskiwanie nowoczesnego uzbrojenia "wydaje się być realnym, w przeciwnym przypadku, za realne raczej nie mogłoby być uznane".

Milewski przypomniał, że jednym z efektów zakończonych wizyt, jest zniesienie barier w dostępie Polski do technologii wojskowej

USA. Podpisano też porozumienie o wzajemnej ochronie tajemnicy wojskowej oraz potwierdzono wolę dwustronnej współpracy wojskowej i współpracy w ramach "Partnerstwa dla pokoju". Milewski dodał też, że polsko-amerykańskie ćwiczenia wojskowe zaplanowano na czerwiec br. na poligonie w Wędrzynie. W tym czasie zaplanowano też wizytę w Polsce ministra obrony USA Williama Perry'ego i przewodniczącego Kongresu Polaków Sztabsów Gen. Johna Shalikashvili.

Milewski poinformował, że przebywający obecnie w USA wiceminister ON ds. uzbrojenia i infrastruktury wojskowej Jan Kurjata ma m.in. dokładnie zapoznać się z niektórymi producentami uzbrojenia. Ma też rozmawiać z

łączenia tych funkcji mają rozstrzygnąć — jak powiedział Łuczak — koalicyjnie.

Pytany, czy jest jedynym PSL-owskim członkiem obecnego rządu, który otrzymał propozycję pozostania w nim, Łuczak odpowiedział: "Wiem, że byłyby prowadzone rozmowy z innymi kolegami, którzy do tej pory byli w rządzie i mają takie propozycje".

Jerzy Milewski powiedział, że jest w gronie osób proponowanych na stanowisko ministra obrony narodowej. "Zgodziłem się być na tej liście nadal" — stwierdził, pytany, czy podtrzymałby tę decyzję pomimo niezadowolonych prezydenta.

Wojsko

przedstawicielami administracji i wojska, jak w praktyce miałyby wyglądać pozyskiwanie przez Polskę amerykańskiej techniki i technologii wojskowej.

Po rozmowach z przedstawicielami administracji amerykańskiej, Milewski wyraził pogląd, że Polska ma szansę wejść do NATO jeszcze w latach 90-tych. Poproszony o komentarz do propozycji USA wobec Rosji, by ustanowić specjalne stosunki z Paktem, minister powiedział: "nie mamy nie przeciwko temu, żeby NATO nawiązało współpracę z Rosją (...), tak, jak nie mamy nie przeciwko temu, żeby Stany Zjednoczone współpracowały z Chinami, bo to jest ta kategoria wielkich mocarstw światowych, do której nasz kraj jako wiadomo — nie należy. Chodzi nam tylko o to, żeby te rozmowy z Rosją nie wyprzedzały rozmów z nami nt. prowadzenia procesu przystosowywania Polski i innych krajów Europy Centralnej do członkostwa w NATO i w końcu — uzyskania tego członkostwa".

Polska-Watykan

prawdopodobna i trwają niebezpieczne przygotowania do odwiedzin".

21 maja w Ołomuńcu (Czechy) Jan Paweł II ogłosił świętym błogosławionego Jana Sarkandera (1576-1620). Następnego dnia odwiedził prawdopodobnie Skoczów w woj. bielskim, gdzie urodził się Sarkander.

Polska-Rosja

Jakimiszyn, dodając, że trudno uznać za akcję pomocy humanitarnej organizowanie demonstracji, co miało miejsce w Krakowie. "MSZ w swojej nocy zapowiedział, że zwróci się do władz miejskich w Krakowie o informację; czekamy nadal na odpowiedź" — powiedział Jakimiszyn.

O powstaniu Czezeńskiego Ośrodka Informacyjnego w Krakowie poinformował 13 stycznia br. Ampukajew. W ramach ośrodka miałyby funkcjonować rada ds. pomocy medycznej dla Czezeń, która pod przewodnictwem prof. Zbigniewa Chłapka ze Stowarzyszenia Lekarzy Świata ma koordynować pomoc humanitarną. Zubarajew zapowiedział też powstanie rady ds. informacji oraz niezależnej agencji informacyjnej "Kaukaz-Inform".

Sport

Na Zimowej Uniwersjadzie w Na odbywającej się w hiszpańskiej miejscowości Jazna Zimowej Uniwersjadzie rozdzielono jeszcze dwa komplety medali. W wyścigu na 15 km mężczyzn stylem klasycznym triumfował Białorusin A. Trigułow, wyprzedzając Włocha F. Semenzola i Japończyka O. Azegami. W biegu zjazdowym kobiet triumfowała A. Łarionowa (Rosja). Srebrny medal zdobyła M. Brechu (Francja), a brązowy jej koleżanka Ch. Feliszak.

W spotkaniach hokejowych zanotowano takie wyniki: Rosja — Ukraina — 5:1, Czechy — Japonia — 4:3, Kazachstan — Chiny — 11:4.

MŚ łyżwiarzy

W Malwauke (stan Wisconsin) zakończył się mistrzostwo świata w wieloboju sprinterskim. Wśród kobiet bezkonkurencyjna była Amerykanka B. Blair, która wygrała wszystkie cztery dystanse. Srebrny medal wywalczyła Rosjanka O. Rawłowa, a brązowy Niemka F. Schenk.

Wśród mężczyzn na najwyższym stopniu podium stanął Yoon-Mann Kim z Korei Płd., który triumfował w trzech dystansach. Drugie miejsce zajął H. Schimizu (Japonia), a trzeci uplasował się jego rodak Y. Miyabe.

Zwycięstwo "Żalgirisu"

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich zakończył się międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn. Dobrze spisali się tam koszykarze "Żalgirisu" zajmując pierwsze miejsce. W finałowym spotkaniu nasi koszykarze pokonali zespół "Awtorożnik" Saratow — 93:77.

Karpow — Kamsky

Rosjanin A. Karpow zagrał w finale pretendentów szachowych mistrzostw świata FIDE, w którym spotkał się z G. Kamskim (USA). W półfinałowym meczu obrona tytułu wygrał dwukrotnie partię z Bielorusinem B. Gelfandem i w ćwierćfinale — 6:3. Kamsky wcześniej zapewnił sobie awans do finału zwyciężając Rosjanina W. Salowa — 5,5:1,5.

Tenisoze rankingi

Dojściu triumfowi w turnieju halowym w Paryżu Niemka S. Graf wyprzedziła Hiszpankę A. Sanchez Vicario i powródziła na pierwszą pozycję listy WTA. W tenisie pod 25-lecia Niemka pozwoliła tylko dwa tygodnie liderować Sanchez Vicario. Trzecią pozycję w lidze zajęła Francuzka P. Piange.

Amerikanin P. Sampras wciąż prowadzi w rankingu tenisistów ATP. Na drugiej pozycji plasuje się jego rodak A. Agassi, a na trzeciej B. Becker (Niemcy). Na czwarte miejsce awansował Hiszpan S. Bruguera, choć "wypadło" mu 150 punktów. Wszystkie za sprawą tego, iż jego rywal G. Ivanisevic (Chorwacja) i M. Chang (USA), zajmujący odpowiednio 5 i 6 miejsca, stracili tych punktów jeszcze więcej.

"Energię" — mistrzem

Po rozegranej kolejce mistrzostw Litwy w hokeju na lodzie złote medale zapewniła sobie drużyna "Energijs" Elektarai. Stało się to jasne po jej zwycięstwach z lokalnymi rywalami hokeistami drużyny "Posedonas" — 7:3 i 8:3. Nikt już też nie odbierze srebrnych medali drużynie "Germantas" Telsze. O brązowe medale walkę stoczą młodzieżowa kadra kraju i kowieńska "Sovita".

Puchar bojerowców

Na lodowcu fińskiego jeziora Mälaren, z udziałem ponad 120 zawodników odbyły się zawody o Puchar Europy w żeglarskiej lodowicy. Zawody na lodzie zdobył Łukasz G. Rozenberg. Na drugiej pozycji uplasował się T. Karlsson (Szwecja), a na trzeciej Schreiber (Niemcy). Mistrz Europy Estończyk V. Vooremaa zajął piątą czwartą miejsce. Na pierwszej i szóstej pozycji uplasowali się Polacy W. Marciniak i P. Burczyński.

Spór wokół Czezeńskiego Ośrodka Informacyjnego

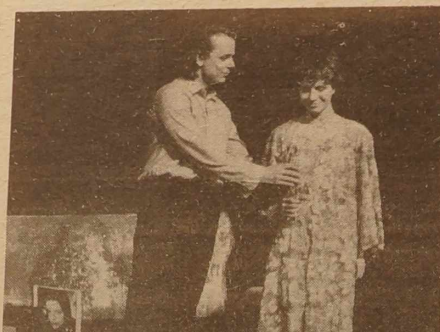
Ambasada Rosji w Warszawie chce zamknięcia działającego w Krakowie Czezeńskiego Ośrodka Informacyjnego. Polskie MSZ uważa, że w Krakowie działają osoby prywatne, które prowadzą akcję humanitarną pomocy dla Czezeń, co "nie jest aktem nieprzyjaznym, czy wrógom" wobec Rosji.

Przed kilkoma dniami MSZ RP otrzymało notę ambasady rosyjskiej, informującą o otwarciu w Krakowie "tzw. czezeńskiego biura informacyjnego" i domagającą się jego zamknięcia. Nota podkreśla, że to oficjalne władze Krakowa otworzyły biuro, które zamierza rozwijać antyrosyjską działalność propagandową w Polsce, a później w innych państwach Europy, co nie jest zgodne z duchem Traktatu polsko-rosyjskiego.

MSZ odpowiedziało, że osoby wymienione w nodzie (przedstawiciel prezydenta Czezeńii Ali Ramazan Ampukajew oraz prezes

ośrodku Czingizchan Zubarajew nie kontaktowały się z MSZ; są to osoby prywatne, z ważnymi paszportami rosyjskimi. "Prosimy o informację z Urzędu Miasta Krakowa; powstał tam zespół koordynujący pomoc dla Czezeńii i uznajemy, że chodzi przede wszystkim o stworzenie warunków rozwoju intensywnego działania humanitarne na rzecz ofiar wojny w Czezeńii, niezależnie od narodowości i wyznania" — powiedział rzecznik MSZ Krzysztof Śliwkiński.

"Odpowiedź MSZ, nas nie zadowala" — powiedział attaché prasowy rosyjskiej ambasady Grigorij



DZIENNIK SZTUKI

Wielkie rosyjskie gwiazdy

Największe gwiazdy rosyjskiego ekranu i teatru coraz częściej goszczą na scenie Litewskiego Teatru Akademickiego. Widownia była wypełniona po brzegi (cena biletu 50-60 litów) podczas programu "twarze" ze słynnym Aleksandrem Kałaginem i towarzyszącym mu Władimirem Simonowem z Teatru im. Wachtangowa.

Kolejnym wydarzeniem była wizyta w Wilnie aktora Siergieja Winogradowa z własnym przedstawieniem "Kolekcjoner". Podobno w Moskwie na spektakle z udziałem Winogradowa trafić można tylko mając zasobną kieszekę i wielkie znajomości, by zdobyć kartę wstępu. Krytyka twierdzi, że samo pojawienie się S. Winogradowa na scenie jest już przedstawieniem.

Wkrótce oczekiwać jest przybycie do Wilna utalentowanej gwiazdy ekranu i teatru Margarity Tierchowej.

NA ZDJĘCIU: Siergiej Winogradow i Alla Larina w "Kolekcjonerze" na scenie akademickiej w Wilnie.

Fot. Borys Judźnikas

"Truskaweczka" na swoje 5-lecie

Awizująca "Truskaweczka", kierowana przez Bożenę Ząbkiewicz i choreografia Teresę Andruszkiewicz liczy już 5 lat. Choć trzeba zaznaczyć, że ten sympatyczny młodzieżowo-dziecięcy zespół wykroczył już poza ramy swego

miasteczka i jednoczy młodych wykonawców z innych okolicznych miejscowości, stając się tym samym samodzielnym reprezentującym często rejon wileński zespołem. Należy doń ponad 60 osób, a na scenie występuje stale około 50.

"Truskaweczka" z okazji 5-lecia organizuje uroczysty koncert w sali MSW przy ul. Żirmunų. Odbędzie się on 26 lutego br., pocz. o godz. 15. Program będzie bardzo urozmaicony — "Wiązanka wileńska", polskie ludowe pieśni i tańce z różnych regionów, a nawet numery estradowe.

Bilety — przed koncertem w kasie Pałacu MSW.

Zachęta dla teatrów

Główny cel konkursu (potrwa do 1 grudnia br.) to popularyzacja rodzimej dramaturgii, zainteresowanie nią reżyserów, zachęcenie do wystawiania na deskach teatrów zawodowych dzieł twórców litewskich.

Inicjatorem przedsięwzięcia jest Ministerstwo Kultury, a wśród instytucji wspierających znalazły się Związek Pisarzy Litwy, Instytut Literatury i Folkloru, Wydawnictwo "Scena", Fundusz Wspierania Teatru i Filmu.

Dla najlepszej inscenizacji ufundowano dwie premie — 6 i 4 tys. litów. Przewiduje się także, że zostaną nagrodzeni aktorzy za najbardziej interesujące interpretacje ról w konkursowych przedstawieniach.

Inf. wt.



Kilku pacjentów szpitala psychiatrycznego postanowiło uciec z zakładu, przyrządy czasu chwyciły pokonywanie płotu. Wyznaczyli termin ucieczki. Raptem przyszedł jeden z potencjalnych zbiegów i mówi:

— Ucieknę się odhoda.

— Dlaczego?
— Plot się zawalił.

...

Kelner do kolegi:

— Dlaczego nie wyrzucisz tego pika na ulicę? Widziałem, że już trzy razy do niego podchodził.

— A po co mam go wyrzucać? Ile razy go obudz, pyta, ile ma zapłacić i płaci.

...

— Mężu, znów nie podoba ci się mój obiad. A przed ślubem mówili, że za mnie gotów jesteś umrzeć.

— No brode. Jeżeli obiecałem, to dawaj te twoje kołtany...

Kosmeta

WYSOKA JAKOŚĆ, PRZYSTĘPNE CENY

Nasi szanowni klienci!

ZAPRASZAMY DO NASZYCH FIRMOWYCH SKLEPÓW Z PERFUMERIA I KOSMETYKAMI.

Czeka na Państwa w wiosennym upominku 10-procentowa zniżka tylko od 27 lutego do 4 marca na wszystkie towary. Grzeczna obsługa, gratisowe opakowanie i fachowa rada.

Lżej jest zaoszczędzić
10 procent, niż zarobić!

(Zam. 200)

Vilnius, Gedimino pr. 2,
Pytlino 5/2,
Savanorių 56.
Dla stałych klientów
tel/fax 26-38-13, tel.22-11-66.



KOCHANEJ, MIŁEJ, SYMPATYCZNEJ

Danucie
RACZYŃSKIEJ-KAMILEWICZ

w dniu 25 Urodzin zdrowia, szczęścia rodzinnego oraz pogody ducha życzą: Mama, siostra z rodziną i grono przyjaciół.

(Zam. 212)

KONSULAT GENERALNY RP W WILNIE

zaprasza absolwentów szkół wyższych i kolegów nauczycielskich w Polsce do WZJĘCIA UDZIAŁU W SPOTKANIU, które odbędzie się w dniu 27.02.1995 r. w szkole im. A. Mickiewicza w Wilnie ul. Kropuų 11 o godz. 17.00.

Pragniemy poznać Wasze problemy i plany na przyszłość, a także pomóc w integracji Waszego środowiska.

(Zam. 207)

SZYBKO I NIEDROGO
pomogę załatwić dokumenty
na prywatyzację.
Vilnius, tel. 28-34-95.

(Zam. 195)

KUPIĘ
1-pokojowe lub niedrogle 2-
pokojowe mieszkanie.
Vilnius, tel. 66-02-87.

(Zam. 194)

POTRZEBNE MIESZKANIE
Niedrogo wynajmę jednopo-
kojowe mieszkanie.
Vilnius, tel. 64-84-96.

(Zam. 203)

MŁODA KOBIETA
poszukuje pracy. Może zżyć,
opiekować się dziećmi.
Vilnius, tel. 77-38-23.

(Zam. 205)

Szanowni Państwo!

Zamieszczajcie
reklamę na łamach

"KURIERA
WILEŃSKIEGO"!

Wyrazy głębokiego współ-
czucia z powodu przedwczesnej
śmierci naszej kochanej
koleżanki
Haliny KUCZKO
rodzinie Zmarłej
składa zespół "Tudomianka"

Wyrazy szczerze współ-
czucia nauczycielce Helenie
KOZŁOWSKIEJ z powodu zgo-
nu Ojca
składa grono pedagogiczne
Wileńskiej Szkoły Średniej
im. Wł. Syrokomli

Dziurni wydania:
Lucja BRZOZOWSKA
Jan LEWICKI
Teresa STRUMIŁO
Teresa ŻARK
Bronisława MICHAŁOWSKA
Marian BOGDZIUN



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 lutego zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 5-7 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni nieudejże opady, temperatura w nocy od -2 do +3 stopni, w dzień 2-7 stopni ciepła.

KURIER Wileński

Dziennik
społeczno-polityczny
Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 50 ct
SL 322
Druknię Państwowe
Przedsiębiorstwo "Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktorów — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-90-88, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-58, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-85, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, stołeczny — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwiński — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-61, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

• al. Gedimino 46-1;
• al. Pytlino 26;
• al. Gedimino 2,
Pocztą Centralną.

• W oddziałach biurowych:
• nr 41, Gervetis 29;
• nr 48, Kojalwiskas 131;
• Butrylikas;
• Kairilais;

• Mickinai;
• Nemencinai;
• Nemėžis;
• Paberžė;
• Pagirai;

• Rudamina;
• Salninkai;
• Sudervė;
• W Kownie:
• ul. Biržų 8.

OGŁOSZENIA I REKLAMY
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUJE SIĘ.

W Domu Prasy (al. Laisvės 60,
piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,
fax 42-72-65) w dniach pracy od
godz. 9 do 17, jak też pod adresami
w WILNIE (od godz. 9 do 19):